

Uchwalono program wyborczy

Głos Wielkopolski

Wyd. AB

Poznań, 20 X 1954 r.

Nr 249 (3304)

Cena 20 gr



Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Komitetem Frontu Narodowego wszystkich szczebli przypada w zbliżających się wyborach do rad narodowych szczególnie ważna rola. Zadaniem aktywistów Frontu Narodowego jest przeniesienie do najszerzych mas uchwał V sesji Sejmu PRL wyjaśnienie znaczenia nowego podziału administracyjnego państwa oraz wysunięcie terenowych programów wyborczych.

Zagadnieniem tym poświęcone były w dniu 18 bm. obrady Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego z udziałem delegatów komitetów powiatowych. Obrady, którym przewodniczył prof. Ajdukiewicz poprzedził referat sprawozdawczy z działalności Wojewódzkiego Komitetu w ciągu dwóch kwartałów roku bieżącego, wygłoszony przez wiceprzewodniczącego Woj. Komitetu F. N. — Rowińskiego.

Mówił on o żywej działalności komitetów FN w naszym województwie, które owocnie współdziałały z radami narodowymi i masowymi organiza-

cjami w przenoszeniu w teren ważniejszych wydarzeń w naszym życiu politycznym i gospodarczym. Wojewódzki Komitet F. N. zorganizował ponad 4200 spotkań z ludnością, z czego około 4000 z ludnością wiejską. W spotkaniach tych uczestniczyło ponad pół miliona osób. Nie było ani jednej poważniejszej akcji w województwie, w której by komitety Frontu Narodowego nie brały udziału. Oczywiście nie wszystkie komitety Frontu Narodowego mogą poszczycić się dobrymi osiągnięciami. Tak np. Komitet F. N. w Gnieźnie w ciągu pół roku nie prze-

jawiał żadnej działalności. Słabo pracowały komitety w Kole, Obornikach, Czarnkowie i Wągrowcu. Nie było także dostatecznego powołania komitetów Frontu Narodowego ze związkami zawodowymi i ZMP.

Po referacie sprawozdawczym przewodniczący ZW ZMP — Młodzianowski odczytał program wyborczy Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. W pierwszej części programu mówi o naszych osiągnięciach gospodarczych i kulturalnych, w drugiej części wysuwa postulaty pod adresem przyszłych rad narodowych w zakresie podniesienia dobrobytu mas pracujących i usprawnienia gospodarki komunalnej.

W dyskusji, jaka się następnie wywiązała, poruszono najbardziej istotne potrzeby województwa.

Zebrań uchwalił jednomyślnie projekt wojewódzkiej platformy wyborczej, po czym dokonano uzupełniających wyborów członków Komitetu Wojewódzkiego I jego prezydium. Przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego wybrano prof. dr. Józefa Kwiatka, dziekana Wydziału U. P.

Francja powinna wystąpić z inicjatywą rozpoczęcia rozmów czterech wielkich mocarstw

Rezolucja KG Francuskiej Partii Komunistycznej

PARYŻ (PAP) Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej u-

Zbliżają się przymrozki

Dotrzymywać terminów dostaw ziemniaków

Przebieg obowiązkowych dostaw ziemniaków w woj. poznańskim nie uległ na razie poprawie. Wciąż notujemy opóźnienia w dotrzymywaniu terminów dostaw przez poszczególnych rolników i spółdzielnie produkcyjne. Spółdzielnie produkcyjne w Rudkach, Poleszynie i Radosiewie w pow. pilskim zakończyły dostawy, a spółdzielcy w Opatówku, pow. Środa i wielu innych miejscowościach jeszcze ich nie rozpoczęli. Powiat Czarnków, który ma tak piękne osiągnięcia w skupie zboża, w dostawach ziemniaków znajduje się w tabeli na 17 miejscu. A przecież przeszkód w wykonaniu zobowiązań nie ma, gdyż według ogólnej opinii zbiory ziemniaków zaliczyć można w tym roku do wyjątkowo wysokich.

W gminie Błaszki wykopki już zakończone, zbiory są obfite, a dostawa ziemniaków do punktów skupu wyraźnie się opóźnia. Takie gromady, jak: Adamka, Kamienna, Kwaków przekroczyły już 90 proc. planu dostaw, inne natomiast, jak: Orzeszyn i Kokoszki, nie docięły nawet do 50 proc. Niektórzy chłopcy, jak np.: Józef Wilczyński z Kokoszek nie dostarczyli jeszcze ani kilograma na plan. Ze trudności w dostawach nie ma, wykazali to rolnicy: — Mielczarek, Musielski, Szadzisz, Stępnik i Biernat, którzy swoje plany zrealizowali już w 100 proc.

Ze przebiega również dostawa ziemniaków w gminie Podzamcze w pow. kępińskim. Wykucie 50 proc. planu świadczy o onieśmialości tamtejszych rolników.

A przecież pamiętać trzeba, że nadchodzi okres występowania przymrozków. Trudno będzie wtedy dostarczać ziemniaki w słusznej obawie przed przemarznięciem.

DOSTAWY ZIEMIANKÓW TRZEBA ZAKOŃCZYĆ PRZED MROZAMI. O TYM POWINIEN WIEDZIEĆ KAŻDY CHŁOP I ZARZĄD KAŻDEJ SPÓŁDZIELNI.

chwalił rezolucję, która głosi m. in.:

Wobec zdecydowanej opozycji narodu francuskiego przeciwko układowi o „armii europejskiej”, zwolennicy ponownego uzbrojenia odwetowców niemieckich uciekli się do nowych chwytów, których celem jest remilitaryzacja Niemiec zachodnich w innej formie.

Po odrzuceniu propozycji Związku Radzieckiego w sprawie rokowań, rząd francuski przyłączył się do uchwał konferencji londyńskiej, przewidujących uzbrojenie republiki bońskiej w ramach paktu brukselskiego i paktu północno-atlantycznego.

Naród francuski powinien kontynuować walkę, aby zażegnać śmiertelne niebezpieczeństwo wskrzeszenia militarnizmu niemieckiego.

Ponowne uzbrojenie odwetowców niemieckich nie jest czymś nieuniknionym i Francja może sprzeciwić się skutecznie temu uzbrojeniu.

Bezpieczeństwo i przyszłość Ojczyzny wymagają:

— aby problem niemiecki został rozwiązany na zasadach pokojowych w wyniku porozumienia między Francją, Związkiem Radzieckim, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi;

— utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego wszystkich państw europejskich nie zależnie od ich ustroju społecznego;

— powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia w myśl nowych propozycji, wysuniętych w ONZ przez Związek Radziecki.

Przedstawione przez ZSRR w dniu 6 października br. propozycje, mające na celu pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego oraz postanowienie ZSRR przyjąć planu brytyjsko-francuskiego za podstawę do dyskusji nad powszechnym rozbrojeniem, otwierają nowe wielkie możliwości.

Propozycje te, w przeciwieństwie do uchwał konferencji londyńskiej, otwierają drogę do zmniejszenia wydatków wojennych, do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz do zapewnienia pokoju.

Dla dobra pokoju i w interesie własnego bezpieczeństwa Francja powinna odpowiedzieć na te propozycje. Powinna ona sama wystąpić z inicjatywą na tymczasowego rozpoczęcia rozmów czterech wielkich mocarstw.

Wizyta premiera Indii Nehru w Hanoi

Agencja Nowych Chin donosi z Hanoi, że 17 bm. po południu przybył tam samolotem premier Indii — Pandit Jawaharlal Nehru, udający się do Chińskiej Republiki Ludowej na zaproszenie rządu chińskiego. Premierowi Nehru towarzyszą: jego córka — Indira Gandhi i N. R. Pillai, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii.

Lotnisko udekorowane było flagami narodowymi Wietnamu i Indii.

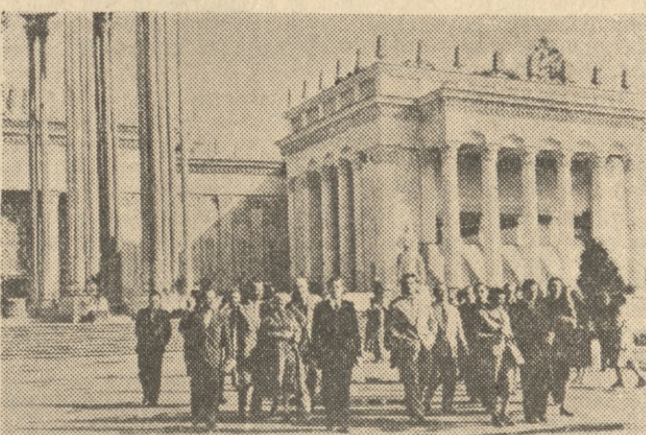
Po zejściu z samolotu premier Nehru uściłano dłoń Fam Van Donga. W swym przemówieniu powitał Fam Van Dong stwierdził, że wizyta premiera Nehru w Wietnamie przyczyni się do utrwalenia pokoju w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie oraz umocni przyjaźń między narodami Wietnamu i Indii. W odpowiedzi Nehru oświadczył, że żywi taką samą nadzieję.

Orkiestra odegrała hymny narodowe Indii i WRD.

Premier Nehru obecny był w ciągu dnia na przyjęciu, wydanym przez Desai, szefa delegacji hinduskiej do międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Wietnamie.

W godzinach wieczornych, 17 bm. prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ho Szimin wydał bankiet na cześć premiera Nehru, który przybył w towarzystwie swej córki — Indiry Gandhi i sekretarza generalnego MSZ — Pillai.

Z POBYTU ZESPOŁU TEATRU POLSKIEGO W ZSRR



Na zdjęciu: artyści Teatru Polskiego przed pawilonem Uzbekkiej SRR na Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej w Moskwie.

W Poznaniu obradowała Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR

W dniach 16 i 17 bm. odbyła się w Poznaniu Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, tow. Zenon Nowak i członek KC PZPR, kier. Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR tow. Jerzy Morawski.

Referat sprawozdawczy wygłosił i sekretarz KW PZPR w Poznaniu tow. Leon Stasiak.

W dyskusji głos zabierali towarzysze: Józef Wysocki — poseł na Sejm, robotnik Fabryki Porcelany w Chodzieży, I. Olaszewski — kier. Wydz. Politycznego POM w Wągrowcu, Genowefa Nowakowska — sekretarz Kom. Zakładowego PZPR Garbarni w Gnieźnie Zbigniew Walkowiak — słuchacz szkoły partyjnej przy KC PZPR, Aleksander Młodzianowski — przew. ZW ZMP w Poznaniu, Stanisław Miłostan — I sekr. KP PZPR w Środzie, Józef Szymczak — kier. Wydz. PGR KW PZPR, Seweryn Masiewicz — sekr. podstawowej organizacji partyjnej Warsztatów Naprawczych PGR w Młodziejach, Józef Pieprzyk — przew. Prez. WRN, Jan Wykrota — sekr. KP PZPR w Szamotułach, Wacław Łazarz — przew. Prez. PRN w Ostrowie, Stanisław Jędras — sekr. KW PZPR, Stanisław Krajewski — robotnik zakładów „Stomil”, Franciszek Flak — indywidualny chłop z gromady Wróbl-

cza pow. Turek Kazimierz Powidzki — z-ca posła na Sejm, sztygar Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, Stefan Waroch — I sekr. KM PZPR w Kaliszu, Józef Kwiatek — profesor Uniwersytetu Poznańskiego, Wacław Bernard — I sekr. KM PZPR w Ostrowie, Franciszek Cioch — przew. spółdzielni produkcyjnej w Tarnowie, pow. Oborniki, Czesław Papierkowski — I sekr. KP w Koninie, Franciszek Józkiw — indywidualny chłop z gromady Jerka pow. Kościan, Bogusław Rogut — literat, Stanisław Piasecki — I sekr. KM PZPR w Poznaniu, Wincenty Krasko — sekretarz KW PZPR, Władysław Chlebowski — I sekr. KP PZPR w Poznaniu Eugeniusz Rowiński — przew. WRZZ, Franciszek Karmoliński — I sekr. KP PZPR w Krotoszynie, Andrzej Węclawek — z-ca dyr. ZISPO dla spraw kadr, Henryk Zygier — ppłk W. P., Aleksander Sweder — przew. ZP ZMP w Kaliszu, Jan Jęczkowiak — przew. Prez. PRN w Gnieźnie Kazimierz Utrata — przew. WKPP, Apolinary Wzperski — kier. Wydz. Pol. POM — WZR.

W czasie obrad przemawiał członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Zenon Nowak.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR tow. Leon Stasiak.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz wojewódzkiej organizacji partyjnej w następującym składzie:

CZŁONKOWIE KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO

M. Andrzejewski, Jan Blinkiewicz, Władysław Chlebowski, Franciszek Cioch, Andrzej Felczak, Józef Filippek, Franciszek Frąckowiak, Romuald Gadoski, Stefan Godlewski, Ignacy Iskra, Stanisław Jędras, Helena Kaszyńska, Melania Kaluta, Józef Kętrzyński, Wincenty Krasko, Helena Krupa, Seweryn Kruszczyński, Jan Leś, Józef Mamoński, Stanisław Miłostan, Aleksander Młodzianowski, Roman Młodkiewicz, Cezary Murawski, E. Niemirowski,

Jan Pepliński, Stanisław Piasecki, Józef Pieprzyk, Tadeusz Pietrzak, Kazimierz Powidzki, Czesław Preiss, Eugeniusz Rowiński, Leon Stasiak, Henryk Sierka, Andrzej Sternal, Stefan Strogulski, Józef Szymczak, Marian Tyrcz, Kazimierz Utrata, Stefan Waroch, Stefan Walczak, Andrzej Węclawek, Wojciech Węclawski, Tadeusz Wiatr, Helena Wiczorek, Feliks Woźniak, Jan Wykrota, Stanisław Zapeński, Jerzy Zasada, Henryk Zygier.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO

Antoni Dudkiewicz, Henryk Grzechowiak, Wacław Grzeskowiak, Maria Gula-jew, Stefan Jazdonczyk, Piotr Korbik, Mi-

chał Rutko, Edmund Sychała, Zofia Sela, Michał Swiergiel, Helena Kroczyńska.

CZŁONKOWIE KOMISJI REWIZYJNEJ

Tadeusz Becela, Władysław Kruk, Jan Pająk.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KOMISJI REWIZYJNEJ

Eugenia Kaczmarek, Stanisław Zandek, Leon Zieliński.

CZŁONKOWIE EGZEKUTYWY KW PZPR

Pierwsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego wyłoniło egzekutywę KW. Na I sekretarza KW powołano tow. LEON STASIAKA. Na sekretarza KW wybrano towarzyszy: STANISŁAW JĘDRAS, WINCENTEGO KRASKĘ, STEFANA GODLEWSKIEGO i STANISŁAWA ZAPENSKIEGO.

W skład Egzekutywy KW weszli ponadto towarzysze: ROMUALD GADOSKI, ALEKSANDER MŁODZIANOWSKI, E. NIEMIROWSKI, STANISŁAW PIASECKI, JOZEF PIEPRZYK, EUGENIUSZ ROWIŃSKI, KAZIMIERZ UTRATA, ANDRZEJ WĘCLAWEK, HENRYK ZYGIER.

Młodzież pow. Środa wybrała swych delegatów na II Zjazd ZMP

W ostatnią niedzielę odbyła się w Środzie pierwsza na terenie naszego województwa konferencja powiatowa ZMP, na której młodzież dokonała wyboru delegatów na II Zjazd ZMP, jaki rozpocznie swoje obrady w dn. 19 listopada br. w Warszawie.

Pierwszą część konferencji poświęcono omówieniu osiągnięć i braków średniej organizacji ZMP. Z prawdziwą dumą podkreślali delegaci gminnych, gromadzkich, zespołowych i zakładowych organizacji ZMP pełną mobilizację młodzieży do czynu przedzjazdowego. O wzroście aktywności młodzieży zorganizowanej w ZMP i niezorganizowanej pow. Środa, świadczyć może choćby fakt, że 3040 dziewcząt i chłopców bierze udział w przedzjazdowym współzawodnictwie pracy. Oczyszczenie w czynie melioracyjnym 2000 metrów rowów, pomoc udzielona w żniwach przez młodzież ZMP-owską gromady Trzebysławki rodzinom, których synowie odby-

wają służbę wojskową, obsianie zbożem przez członków ZMP w Chociczy dwóch hektarów ziemi systemem krzyżowym, wykonanie przez ZMP-owców z Cukrowni w Środzie wszystkich zobowiązań podjętych na czesie II Zjazdu ZMP, zobowiązania brygad młodzieżowych Średzkiej Wytwórni Tkanin Technicznych, których realizacja przyniesie dodatkowo 1441 metrów tkanin — oto tylko nieznaczna część osiągnięć młodzieży powiatu Środa, świadczących o stałym wzroście aktywności i podnoszeniu się świadomości młodego pokolenia.

Prezydent Ho Szimin przybył do Hanoi

Wietnamska Agencja Prasowa podaje, że 16 bm. przybył do Hanoi, po 8 latach nieobecności w tym mieście, prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ho Szimin.

Mieszkańcy Hanoi zgromadzeni na lotnisku powitali go z wielkim wyciekiem, zwołanym z okazji przybycia prezydenta Ho Szimina, wygłosił on przemówienie, wzywając mieszkańców Hanoi, aby święcili przykładem walki o utrwalenie pokoju w Wietnamie, o zjednoczenie kraju, o jego niezawisłość, o odbudowę gospodarczą.

Przedstawiciele miasta złożyli na ręce prezydenta Ho Szimina podziękowanie dla armii wyzwoleniczej, .

Zadaniem konferencji powiatowej było również wskazać (Ciąg dalszy na str. 2)

Dla uczczenia

II Zjazdu ZMP

Młodzież PPR ze'ektryfikuje Nową Wieś w pow. kościańskim

Chłopcy i dziewczęta Poznańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa podjęli dla uczczenia II Zjazdu ZMP, zobowiązanie zelektryfikowania w ramach czynu społecznego Nowej Wsi w pow. kościańskim, która produkuje w realizacji zobowiązań wobec państwa.

Do czynu tego włączyli się wszyscy członkowie kół ZMP oraz wielu pracowników niezorganizowanych. Zenon Hoffa wraz z 9 członkami swojej brygady wykona urządzenie do stacji transformatorowej, młodzieżowy przodownik pracy — Zdzisław Walentowicz, inż. Henryk Fleske, Edmund Wiśniewski, Tadeusz Żrzymala i Lech Przybył — każdy z nich złożył instalacje elektryczne w jednej zagrodzie.

Przewodniczący zarządu kół ZMP — Czesław Talarowski złożył instalacje elektryczne w dwóch zagrodach oraz pomoże w pracy organizacyjnej kół ZMP w Nowej Wsi.

Do czynu dla uczczenia II Zjazdu ZMP włączyli się również dziewczęta, które złożyły się do prac pomocniczych przy elektryfikacji Nowej Wsi. Podjęły one ponadto szereg zobowiązań indywidualnych

(mh)

Ludność NRD głosowała za pokojem, jednością i szczęśliwym jutrem narodu niemieckiego

Tymczasowe wyniki wyborów do Izby Ludowej

BERLIN (PAP)

W dniu 18 bm. po południu agencja ADN ogłosiła następujące tymczasowe wyniki wyborów do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeprowadzonych w niedzielę 17 bm.:

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła 12 086 987. Głosów oddano łącznie 11 889 817, czyli 98,4 proc. ogólnej liczby uprawnionych do głosowania. Na wspólną listę frontu narodowego Niemiec demokratycznych oddano 11 807 497 głosów, czyli 99,3 proc. Liczba głosów nieważnych i negatywnych wynosiła łącznie 82 320, czyli 0,7 proc.

Tak więc — stwierdza agencja ADN — ludność NRD w ogromnej większości głosowała za pokojem, jednością i szczęśliwą przyszłością narodu niemieckiego.

PRZEBIEG WYBORÓW W NRD

W niedzielę, 17 października odbyły się w Niemieckiej Republice Demokratycznej wybory do Izby Ludowej i do okręgowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych, a w demokratycznej strefie Berlina — wybory do zgromadzenia przedstawicieli ludowych wielkiego Berlina.

Wszystkie miasta i wsie NRD przywdziały odświętną szatę.

Głosowanie rozpoczęło się punktualnie o godzinie 8 rano. Już we wczesnych godzinach rannych lokale wyborcze wypełniali obywatele uprawnieni do głosowania. W 246 gminach już o godzinie 11 oddali swe głosy wszyscy zarejestrowani tam wyborcy. W mieście Stalinstadt (okręg Frankfurt n. Odrą) do godziny 10 wzięło udział w wyborach 83 proc. uprawnionych do głosowania, w mieście Johann Georgenstadt (okręg Karl Marxstadt) do godziny 12 głosowało ponad 80 proc. wyborców.

Po oddaniu swych głosów, wyborcy w rozmowach z przedstawicielami prasy pod-

Młodzież powiatu Środa wybrała swych delegatów

(Ciąg dalszy ze str. 1)

zanie na istniejące jeszcze błędy i zaniedbania w pracy ZMP-owskiej powiatowej organizacji. Na plan pierwszy wysuwały się braki w pracy politycznej i oświatowej z młodzieżą. Istniejące na terenie powiatu 16 zespołów szkoleniowych i 7 młodzieżowych szkół politycznych, obejmujących łącznie 850 chłopców i dziewcząt, to ilość daleko niewystarczająca, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że powiat Środa posiada około 4 tys. młodych dziewcząt i chłopców. Wiele także zastrzeżeń budzi wzrost liczby organizacji młodzieżowej. W gminie Niekla na przykład, przyjęto w ostatnim kwartale do ZMP zaledwie 9 nowych członków, w gminie Kleszczewo — 6, a w Średzkiej Zakładach Przemysłu Odzieżowego w ciągu pół roku tylko 3. Fakty te świadczą o tym, że organizacje ZMP-owskie nie pracują z młodzieżą dotąd niezorganizowaną, że nie przyciągają jej do siebie ciekawymi, atrakcyjnymi, a jednocześnie pożytecznymi formami pracy. Duże zadania w tej dziedzinie stoją przed wielkimi i zakładowymi zespołami artystycznymi i świetlicowymi. A tymczasem, mimo że na terenie powiatu Środa znajdują się 63 świetlice wiejskie, tylko 14 wiejskich zespołów świetlicowych wzięło udział w ostatnich eliminacjach powiatowych.

W drugiej części konferencji młodzież dokonała wyboru delegatów na II Zjazd ZMP. Zostali nimi: Irena Bernard, przewodnicząca Zarządu Powiatowego ZMP w Środzie oraz Bogdan Szymański — kierownik działu skupu i kontraktacji Gm. Sp. „Samopomoc Chłopska” w Krzykosach. (J)

kreślali, że głosowali na kandydatów frontu narodowego Niemiec demokratycznych, gdyż pragną zjednoczenia swej ojczyzny, pokoju i demokracji. 25-letni wytopacz Heinz Kitzing — robotnik huty im. Stalina w Stalinstadcie oświadczył: „Żelazo może być użyte do budowy mostów i maszyn, może też być użyte do produkcji armat. Pragnę, by nasza surowka służyła sprawie pokoju, dlatego głosuję na kandydatów frontu narodowego.”

Prof. teologii uniwersytetu im. Karola Marksa w Lipsku dr Emil Fuchs opuszczając lokal wyborczy oświadczył: „Z radością oddałem swój głos na kandydatów frontu narodowego, których działalność zmierza do przywrócenia jedności kraju.”

Mieszkańcy Poznania zapoznają się ze szczegółami wyborów do rad narodowych

Miejsca w auli szkoły TPD przy ul. Szamarzewskiego zajęli w ub. poniedziałek starci. Przybyli tu na spotkanie z radnym MRN, Janem Krysztofkiem, aby dowiedzieć się od niego bliższych szczegółów o wyborach do rad narodowych.

Gwar cicho. Radny Krysztofek informuje zebranych o ilościowym składzie rad na rodowych, troszczących się o zaspokojenie potrzeb ludności. Mówi o dotychczasowych osiągnięciach w dziedzinie rozbudowy miasta, zauważonych niedociągnięciach i wskazuje na zadania stojące przed nowymi radami.

— Nowe rady — mówił m. in. radny — będą kontynuowały pracę ustępujących, aby pomnożyć ich dotychczasowe osiągnięcia i w jeszcze większym stopniu przyczynić się do zaspokojenia potrzeb by-

Polityka uzbrojenia Niemiec zach. wywołuje protesty patriotów zza łaby

Polityka uzbrojenia Niemiec zachodnich i wyrzucenia się pokojowego zjednoczenia Niemiec, prowadzona przez koła rządzące w Bonn, wywołuje protesty pokojowych i patriotycznych sił narodu niemieckiego. Coraz więcej pism zachodnio-niemieckich domaga się od rządu uchwał londyńskich, żąda pokojowego zjednoczenia Niemiec oraz zapewnienia ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa.

„Zagadnienie zjednoczenia Niemiec — podkreśla pismo za chodnio-niemieckie „Stuttgarter Zeitung” — wysuwa się co raz bardziej na plan pierwszy.”

Antynarodowym planem uzbrojenia Niemiec zachodnich przeciwstawia „Mittelbayerische Zeitung” perspektywę rokowań międzynarodowych w kwestii niemieckiej z udziałem Związku Radzieckiego.

Proponuje rząd radziecki go, zmierzające do szybkiego rozwiązania problemu niemieckiego na zasadach demokratycznych i pokojowych oraz do utworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, znalazły gorące poparcie różnych warstw ludności Niemiec zachodnich.

Prezydent Wilhelm Pieck głosował o 8 rano w lokalu wyborczym nr 33 w dzielnicy Niederschoenhäusen w Berlinie. U wejścia do lokalu witała prezydenta śpiewem i kwiatami grupa dzieci i młodzieży. Również premier Otto Grotewohl, wicepremier Walter Ulbricht, przewodniczący Izby Ludowej J. Dieckmann oraz inni członkowie rządu oddali swe głosy tuż po otwarciu lokali wyborczych. Byli oni serdecznie witani przez zgromadzoną przed lokalem wyborczymi ludność.

Podpisanie układu handlowego między ChRL a Indiami

PEKIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w Delhi podpisany został układ o wymianie handlowej między Chińską Republiką Ludową a Indiami. Układ został zawarty na okres 2 lat.

Podpisano również porozumienie w sprawie ułatwień transportowych i komunikacyjnych.

Jan Krysztofek schodzi z trybuny. W przerwie przyjmuje skargi i zażalenia mieszkańców. Wyjaśnia obywatelom różne wątpliwości, lub notuje skrupulatnie omawiane sprawy, aby z kolei przekazać je do dalszego rozpatrzenia poszczególnym komisjom Miejskiej Rady Narodowej. Spotkanie mieszkańców z radnym, zorganizowane przez Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 118 Poznań-Jeżyce, zakończone.

Rozpoczęła się część artystyczna. Podobne zebrania odbywają się i w innych dzielnicach miasta.

Znaczej poprawie uległo zaopatrzenie wielkopolskiej wsi w artykuły przemysłowe. Świadczy o tym wzrost obrotów w trzech kwartałach bieżącego roku o 200 milionów zł w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Chłopi pracujący otrzymali w I półroczu br. w stosunku do odpowiedniego okresu w roku przeszłym, 147 proc. więcej cementu, 141 proc. więcej wapna, 456 proc. więcej gwoździ, 249 proc. wię-

żej. Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Zaznajamiamy się z ustawą o reformie podziału administracyjnego

Gromadzka rada narodowa

Gospodarzem najmniejszej administracyjnej jednostki terytorialnej jest według art. 10—17 nowej ustawy o reformie podziału administracyjnego — gromadzka rada narodowa. Rada wykorzystuje wszelkie możliwości dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju gromady, czuwa także, aby wszyscy obywatele gromady wykonywali swoje obowiązki wobec państwa (art. 12).

Ale nie tylko to należy do kompetencji nowej rady. Wy-mienić tu trzeba codzienną troskę o podnoszenie produkcji rolnej, o sprawiedliwe i słusne wykorzystywanie maszyn ośrodka maszynowego, o właściwą gospodarkę w lasach prywatnych (art. 13). Rada zobowiązana jest również do czuwania, aby oświata, kultura, książka z biblioteki docierały wszędzie, do każdego wiejskiego mieszkańca.

Czas, żeby w niektórych wioskach znikły gnojniki sprzed domów mieszkalnych, żeby podniósł się stan sanitarny, żeby piękniejszy wygląd przybrały zagrody i ulice. Nie może też być zaniedbana w zaopatrzeniu wsi w artykuły codziennego użytku. Drogi powinny mieć coraz lepszą nawierzchnię — oto dalsze zadania gromadzkiej rady narodowej zakreślone w art. 14.

Gromadzka rada narodowa uchwała budżet gromady i nadzoruje jego wykonanie (art. 15), przedkłada powiatowej radzie narodowej wnioski w sprawie terenowego planu gospodarczego w zakresie gromady (art. 16), prowadzi orzecznictwo karno-administracyjne.

Jak zaznaczyliśmy, gospodarzem gromady jest gromadzka rada narodowa. Aby jednak pracowała ona sprężysto i stale, wybiera ze swego grona kilku członków do organu wykonawczego i zarządzającego — do prezydium, które tworzą: przewodniczący, jego zastępca oraz sekretarz (art. 11). Gromadzka rada narodowa wyłania także spośród siebie stałe komisje dla poszczególnych dziedzin życia (art. 24). Komisje utrzymują ścisłą łączność z mieszkańcami gromady, występują z inicjatywą wobec rady i prezydium, sprawują z ramienia rady kontrolę społeczną (art. 23).

Gromadzka rada narodowa obraduje na sesjach, które zwołuje prezydium (art. 19—21). Uchwały podejmuje większością głosów, w obecności najmniej połowy ogólnej liczby radnych.

Układ handlowy między NRD a Indiami

BERLIN (PAP)

Berlińska prasa demokratyczna donosi, że 16 października podpisany został w Delhi układ handlowy między rządem Indii a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Układ przewiduje utworzenie przedstawicielstw handlowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Bombaju i w Kalkucie oraz udzielenie pomocy technicznej Indiom przez Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Sukcesy gospodarcze NRD

BERLIN (PAP)

Opublikowano tu komunikat Centralnego Państwowego Urzędu Statystycznego NRD o wykonaniu narodowego planu gospodarczego republiki w III kwartale 1954 roku. Według komunikatu plan produkcji przemysłowej wykonany został w III kwartale br. w 101,6 proc. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego globalna produkcja przemysłowa wzrosła o 9,8 proc. Od czasu utworzenia NRD globalna produkcja przemysłowa republiki zwiększyła się 2 razy.

Dalszy wzrost zaopatrzenia wsi tematem obrad II Zjazdu WZGS

Kilkuset delegatów GS-ów i PZGS-ów z wszystkich powiatów województwa poznańskiego obradowało w poniedziałek na II Zjeździe Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni.

Realizacja zadań wysunętych przez II Zjazd partii na łozyla na spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu na wsi poważne zadania. Szybko zwiększa się sieć sklepów wiejskich, placówek produkcyjnych i usługowych. Tylko przez jeden rok sieć tych placówek wzrosła w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Znaczej poprawie uległo zaopatrzenie wielkopolskiej wsi w artykuły przemysłowe. Świadczy o tym wzrost obrotów w trzech kwartałach bieżącego roku o 200 milionów zł w stosunku do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Chłopi pracujący otrzymali w I półroczu br. w stosunku do odpowiedniego okresu w roku przeszłym, 147 proc. więcej cementu, 141 proc. więcej wapna, 456 proc. więcej gwoździ, 249 proc. wię-

żej. Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Wzrost obrotów w woj. poznańskim o 314, przy czym szczególnie szybko powstają one we wsiach PGR-owskich i spółdzielniach.

Rady narodowe spełniają doniosłą rolę w podnoszeniu produkcji rolnej oraz w dalszym polepszaniu dobrobytu mieszkańców wsi i miasta

Uchwała Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL

WARSZAWA (PAP)

Naczelny Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego przyjął na plenarnym posiedzeniu, które odbyło się w dniu 16 bm. z udziałem przedstawicieli wszystkich wojewódzkich komitetów wykonawczych ZSL, następującą uchwałę:

Wybory do rad narodowych będą wielkim wydarzeniem politycznym w życiu narodu polskiego. Szczególne znaczenie mają one dla wsi ze względu na zmianę podziału administracyjnego i powołanie rad gromadzkich.

W przygotowaniu wyborów i w ich przeprowadzeniu ważna rola przypada Zjednoczonemu Stronnictwu Ludowemu, wszystkim jego ogniom organizacyjnym, aktywowi i masom członkowskim.

Zadaniem naszym jest upowszechnić wśród mas chłopskich świadomość tego, że rady narodowe jako terenowe organy władzy państwowej mają do spełnienia doniosłą rolę w podnoszeniu produkcji oraz w dalszym polepszaniu materialnych i kulturalnych warunków życia na wsi i w mieście.

Mimo dużych osiągnięć spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, występuje jeszcze w pracy WZGS szereg niedociągnięć. O konieczności szybkiego ich usunięcia mówi uchwała podjęta przez zjazd na podstawie wytycznych referatu sprawozdawczego L. Józefiaka — prezesa zarządu WZGS oraz w oparciu o wypowiedzi licznych dyskutantów. Czytamy w niej m. in.:

● należy otoczyć szczególną opieką i kontrolą rozprawianie wyprodukowanej przez przemysł większej masy materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, maszyn, narzędzi i nasion siewnych;

● należy rozszerzyć sieć sklepów ze szczególnym zwróceniem uwagi na PGR i spółdzielnie produkcyjne oraz gromady oddalone ponad 3 km od najbliższego punktu zaopatrzenia;

● w rozwoju sieci placówek handlowych i usługowych WZGS zwrócić musi szczególną uwagę na powiaty Turek, Konin, Koło i Kalisz;

● celem usunięcia braków w zaopatrzeniu wsi zwiększyć trzeba zakupy w stałe rozbudowującym się przemysle terenowym i spółdzielczości pracy.

Zjazd dokonał wyboru nowej rady WZGS, w skład której weszło 30 członków i 10 zastępców, spośród delegatów całego województwa.

(rek)

Prowokatorzy amerykańscy przerzucają ulotki na teren Węgier

BUDAPESZT (PAP)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej wystosowało do misji dyplomatycznej Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie notę, w której stwierdza m. in., że od początku października na obszar Węgierskiej Republiki Ludowej przerzucane są przy pomocy balonów ulotki o prowokacyjnej treści.

Jak wynika z doniesień amerykańskich agencji prasowych, balony te są wysyłane w kierunku Węgier z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech zachodnich przez organizację noszącą nazwę „Krucjata wolności”, a właściwie przez zarząd rozgłośni radiowej „Wolna Europa”.

Celem tej kampanii jest wywołanie przy pomocy tych oszczerstw i prowokacyjnych ulotek niezadowolenia wśród narodu węgierskiego oraz podjudzenie do stawiania oporu legalnemu rządowi.

Jak donosi z Lueneburgu agencja ADN, były odpowiedzialny redaktor pisma KPD „Wahrheit” Heinz Koehnsen skazany został przez tamtejszy sąd krajowy na 18 miesięcy więzienia. Zarzucono mu „obrazę” rządu Adenauera przez ogłoszenie artykułów mających rzekomo cechy „zdrady stanu”. Wyrok skazujący wydany został, mimo iż prokurator nie mógł w najmniejszym stopniu udowodnić winy oskarżonego. Znamienne jest, że na kilka dni przed procesem prokurator oświadczył: „Szukam już od dawna na motywów, które by umożliwiły zakaz pisma „Wahrheit”.

Dnia 17 bm. 30-osobowa delegacja Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” złożyła na cmentarzu Père Lachaise na grobie Chopina wieniec biało-czerwonych kwiatów. Delegacja uczciła minutą milczenia pamięć wielkiego rodaka.

Delegacji towarzyszyli przedstawiciele ambasady PRL w Paryżu.

W kampanii wyborczej do rad narodowych należy:

umacniać sojuszy robotniczo-chłopski i jedność naszego narodu w szeregach Frontu Narodowego, którego kierowniczą siłą jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza;

zapewnić aktywne współdziałanie ludności z radami narodowymi;

wyjaśniać ścisły związek pomiędzy zaspokajaniem miejscowych potrzeb ludności a wykonywaniem zadań ogólnonarodowych.

Ordynacja wyborcza zapewnia szerokim masom prawo i możliwości wysuwania na kandydatów do rad ludzi cieszących się powszechnym zaufaniem, produkujących w produkcji rolnej i najlepszych patriotów ludowej Ojczyzny.

Zadaniem całej organizacji i członków ZSL jest szeroka praca uświadamiająca na wsi, aby to prawo i te możliwości były w pełni wykorzystane.

Ogniwa organizacyjne naszego stronnictwa, rozwijając jak najszerszą pracę polityczno-wyjaśniającą, powinny po bratersku współdziałać z organizacjami i komitetami PZPR, występować z inicjatywą, dopomagać w aktywizacji komitetów Frontu Narodowego. Powinniśmy szeroko spopularyzować terenowe programy wyborcze i ugruntować na wsi zrozumienie, że dalszy rozwój rolnictwa i podniesienie stopy życiowej ludności zależą przede wszystkim od lepszej i wydajniejszej pracy.

Naczelny Komitet Wykonawczy zaleca wszystkim ogniom organizacyjnym, aktywowi i członkom ZSL jak najbardziej czynny udział w kampanii przed wyborczej, aby wybory stały się manifestacją jedności narodu i wzmożonej walki mas o pokój i so-cjalizm.

Naczelny Komitet Wykonawczy przyjmuje referat sekretarza NKW — Aleksandra Juszkiewicza pt. „Zadania ZSL w wyborach do rad narodowych” jako wytyczną dla wszystkich ogniw stronnictwa.

Zagranicy

Wybitna aktorka włoska Paola Borboni, która gra jedną z czołowych ról w sztuce Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”, otrzymała ostatnio zaszczytną nagrodę San Genesio za tę własną rolę. Wreczenie nagrody nastąpiło w Mediolanie, gdzie „Moralność pani Dulskiej” grana jest od dłuższego czasu z niesłabnącym powodzeniem.

W dniu 13 października dwa samoloty czangkaizkowskie wdarły się w obszar powietrzny Chin Ludowych w pobliżu miejscowości Shuitou, na północy wschód od Anoi. Artyleria przeciwlotnicza wojsk ludowych zestrzeliła jeden samolot, drugi uszkodziła.

15 października br. podpisany został w Berlinie układ między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Czechosłowacką w sprawie wzajemnego udostępnienia dróg rzecznych.

Układ ten jest dalszym krokiem na drodze rozszerzenia współpracy gospodarczej oraz za-ciesnienia więzów przyjaźni między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Czechosłowacką.

Jak donosi z Lueneburgu agencja ADN, były odpowiedzialny redaktor pisma KPD „Wahrheit” Heinz Koehnsen skazany został przez tamtejszy sąd krajowy na 18 miesięcy więzienia. Zarzucono mu „obrazę” rządu Adenauera przez ogłoszenie artykułów mających rzekomo cechy „zdrady stanu”. Wyrok skazujący wydany został, mimo iż prokurator nie mógł w najmniejszym stopniu udowodnić winy oskarżonego. Znamienne jest, że na kilka dni przed procesem prokurator oświadczył: „Szukam już od dawna na motywów, które by umożliwiły zakaz pisma „Wahrheit”.

Dnia 17 bm. 30-osobowa delegacja Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” złożyła na cmentarzu Père Lachaise na grobie Chopina wieniec biało-czerwonych kwiatów. Delegacja uczciła minutą milczenia pamięć wielkiego rodaka.

Delegacji towarzyszyli przedstawiciele ambasady PRL w Paryżu.

Stosując najnowsze metody opalania kotłów zaoszczędzić można ogromne ilości cennego paliwa

Różnica pomiędzy koksem a węglem kamiennym, jako paliwami, jest znaczna. Koks bądź hutniczy, bądź gazowniczy jest prawie całkowicie pozbawiony tak zwanych części lotnych. Tych części lotnych w koksie pozostaje zaledwie 1-2 proc. Dlatego też koks w palenisku nie pali się płomieniem, lecz zarzy się, natomiast węgiel kamienny posiada dużą zawartość części lotnych, dochodzących nawet do 40 proc.

Inaczej niż w kotłach przemysłowych

Każdy kotłowni przemysłowej posiada komorę paleniskową, w której te części lotne mogą całkowicie się spalić. W kotłach centralnego ogrzewania takiej komory paleniskowej nie ma i dlatego spalanie czystego węgla albo mieszanek kokso-węglowej musi się odbywać w sposób odmienny, niż w kotłach przemysłowych.

Kotły centralnego ogrzewania są najczęściej systemu „Streibel” — dwóch typów, a mianowicie: z dolnym lub górnym odprowadzeniem spalin. Kotłowni z dolnym odprowadzeniem spalin należy bezwzględnie rozpałać tylko czystym koksem. Po dobrym rozżarzeniu się koksu można na środkową część rusztu zarzucać węgiel kamienny w postaci stożka (kopca), w ten sposób, aby nie zakrywać dolnej krawędzi rusztu. Utworzony z węgla kamiennego kopiec zaczyna wydzielać gazy, które częściowo — wskutek wysokiej temperatury od zarzucanej warstwy koksu będą się spalały. Jeśli zarzucilibyśmy większą ilość węgla i przykryli dolną krawędź rusztu, to wówczas wydzielone gazy nie miałyby możliwości spalania się i gazy te w znacznej części uchodząłyby do komina bezużytecznie. Spalanie w tym wypadku byłoby utrudnione i, jak wiemy z doświadczenia, komin dymiłby bardzo silnie. Przy zarzucaniu zbyt dużej ilości zimnego paliwa palenisko byłoby ponadto zbyt oziębione, co również utrudniałoby spalanie. Warunek dodawania węgla kamiennego do kotłów z dolnym odprowadzeniem spalin jest zasadniczy.

Uformowanie stożka musi być takie, aby przed jego i tył nie przykrywały paleniskowej warstwy koksu. Jest bowiem konieczne, aby w palenisku tak w przedniej jak i w tylnej części była rozżarzona warstwa koksu, która będzie podtrzymywała odpowiednią temperaturę.

Doświadczenie wykazało, że forma stożka jest dlatego korzystna, że wydzielanie się części lotnych przy tym sposobie następuje powoli. Po rozżarzeniu się stożka, tzn. po wydzielaniu się z węgla części lotnych, pozostaje w stożku już sam koks, który można następnie rozgrzać wzdłuż całego rusztu. Jeżeli ogrzewanie wymaga zarzucenia nowej porcji węgla, to postępuje się w sposób analogiczny, jak poprzednio.

W celu maksymalnego wykorzystania paliwa

W kotłach z górnym odprowadzeniem spalin sposób spalania mieszanek jest nieco odmienny. Rozpałać należy również tylko koksem. W kotłach tych jednak odprowadzenie spalin znajduje się w górnej części, tworzenie więc stożka jest niepotrzebne. Przy tych kotłach można na przemian dodawać węgla i koksu — to znaczy po rozżarzeniu się koksu zarzuca się węgiel, ale o bardzo małej grubości warstwy. Po rozżarzeniu się węgla i wydzielaniu części lotnych można zależeć od okoliczności, do rzucić znowu węgla albo też koksu.

Podajemy ciekawe spostrzeżenia palaczy i inżynierów dokonane w kotłowni centralnego ogrzewania w budynku Poznańskiego Biura Dozoru Technicznego w Poznaniu, ul. Chudoby 5. Otóż tam w kotłowni z górnym odprowadzeniem spalin o powierzchni ogrzewania 12 m kwadr., zaczęto stosować zarczanie węgla w ten sposób, że najpierw zarzucano na rozżarzony warstwę koksu węgiel na tylną połowę rusztu. Po rozpaleniu się i rozżarzeniu węgla następną porcję zarzucano na przednią część paleniska i tak na przemian. Ten sposób pozwolił utrzymywać w palenisku stale wysoką temperaturę, co umożliwiło lepsze wypalanie się części lotnych, a tym samym maksymalne wykorzystanie paliwa.

Spalanie w kotłach centralnego ogrzewania mieszanek kokso-węglowej wymaga od palacza znacznie większego wysiłku i zachodu. Dlatego palacz musi być stale zatrudniony w kotłowni i

W lecie 1952 r. dokonano na Górnym Śląsku licznych doświadczeń ze spalaniem w kotłach centralnego ogrzewania mieszanek koksu i węgla kamiennego w stosunku 1:1. Próby przyniosły dobre wyniki. Także doświadczenia palaczy, techników i inżynierów na naszym terenie w sezonie opałowym 1953/54 oraz narady zorganizowane przez WRZZ i NOT dały sporo materiału i praktycznych wyników, które warto jak najszerzej spopularyzować.

nie należy odrywać go do różnych prac pomocniczych.

Jeżeli kocioł czynny jest całą dobę, to na okres nocny można zalewać wyłączone kociołki.

Nie obniżać z tytułu temperatury wody

Węgiel kamienny zawiera dużo części lotnych, więc przy opalaniu mieszanek kokso-węglowej następuje niekorzystne zjawisko: spaliny przepływające przez kanały wydzielają zawarte w nich sadze, a co gorsze, części smolistę, które przy zetknięciu się z zimniejszymi ścianami żeliwnymi kotła osiadają na ściankach kotła, tworząc izolację nie dopuszczającą do dobrej wymiany ciepła. Dlatego konieczne jest, aby dawkować węgiel małymi porcjami. Znać są wypadki, że przy dużych dawkowaniach węgla tworzyły się na ściankach kotła twarde skorupy, które nawet za pomocą stalowej szczotki trudno było usunąć.

Stwierdzono, że np. w kotłach z parowym ogrzewaniem nie spotyka się prawie nigdy podanych smolistych nalotów. Stąd wyraźny wniosek: nie należy zbyt obniżać temperatury wody w kotłach przy wodnym ogrzewaniu. Praktyka wykazała, że przy temperaturze wody nie niższej od 60 st. C smoliste osadzenie na ściankach kotła jest bardzo nieznaczne i można je bez trudu usunąć za pomocą zwykłej stalowej szczotki.

Nie należy również zaniedbywać czyszczenia kanałów kotła, ponieważ po dłuższym okresie — osadzone tam sadze trudno usunąć. Doświadczenie z czyszczeniem kotła w budynku PBDT przy ul. Chudoby 5 wykazało, że przy utrzymywaniu temperatury wody około 60 st. C wystarczyło czyścić kanały raz w tygodniu.

Pamiętać również należy, że miał węglowy zarzucać trzeba wyłącznie małymi porcjami na dobrze rozżarzoną warstwę paliwa. Miał węglowy bowiem przy zapaleniu się od razu wydzielą bardzo dużo gazów, co jest nie-

korzystne ze względu na trudność ich spalania.

Przy małych kotłach — tylko koks

Istnieją konstrukcje kotłów małych, jak np. system „Camino”. Istnieją również indywidualne opalanie tak zwane etażowe. Otóż musimy zaznaczyć, że te kotły mogą być opalone tylko samym koksem i nie można w nich stosować mieszanek kokso-węglowej.

W celu dopomożenia palaczom w oparowaniu nowego systemu palenia, NOT zorganizował trzy punkty doradcze. Radą i doświadczeniem służą zainteresowanym: ob. Czajkowski, palacz kotłowni centralnego ogrzewania w gmachu ZUS w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12; ob. Franke, palacz kotłowni centralnego ogrzewania w gmachu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu; ob. Judek, palacz kotłowni centralnego ogrzewania w gmachu Pozn. Biura Dozoru Techn., ul. Chudoby nr 5.



Bawiąca w Polsce na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z zastępcą przewodniczącego Gabinetu Ministrów Pak Y Wanem na czele, zwiedziła w dniu 15 bm. Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu.

CAF — fot. Zygm. Wdowiński

Porozmawiajmy o radach narodowych⁽¹⁾

Jak wyglądał „samorząd terytorialny” w sanacyjnej Polsce?

Instytucja samorządu jest bardzo stara. Jej początków trzeba szukać w średniowieczu, gdy powstawały miasta na tzw. „prawie magdeburskim”. Istniały wówczas pierwsze rady, pełniące władzę w mieście, a złożone przede wszystkim z największych bogaczy — miejskiego patrycjatu. Między tą warstwą a plebem toczyły się zażarte walki o miejsca w radzie, o władzę. Historia notuje nawet takie wypadki, gdy „polityczna” akcja przekształcała się w zbrojny bunt plebejuszy, połączony z formalnymi walkami ulicznymi.

KŁOPOTY NOWOŻYTNYCH PATRYCJUSZY

Klasowi spadkobiercy średniowiecznych patrycjuszów, wteka burżuazja kapitalistyczna, ma kłopoty w daleko większych rozmiarach, niż ich zamierzli protoplaści Nowożytni plebejusze — rewolucyjny proletariatus, dąży bowiem nie tylko do zdobycia władzy, lecz do obalenia ustroju i wybudowania na jego gruzach zupełnie nowego. Władza jest tu tylko środkiem prowadzącym do celu. O tym burżuazja doskonale wie. Zażarcie więc broni wszystkich zasadniczych elementów władzy (policja, wojsko, wymiar sprawiedliwości itd.), pozwalając łaskawie na „demokrację w samorządzie”. Tak też było w przedwojennej Polsce, rządzonej przez panów pułkowników. Zresztą, warto zaznaczyć od razu, że im większe wrzenie rewolucyjne nurtowało w społeczeństwie, tym bardziej przyspieszało sanacyjnej śruby samorządów.

Przejrzyjmy więc zadania magistratów, rad miejskich, gminnych oraz wszystkich innych „ciał samorządowych”, czym one zajmowały się? Poznamy wtedy ich rolę.

PLASTER NA ROPIEJĄCE RANY

Samorząd miejski miał obowiązek dbania o rozbudowę miasta, o jego czystość i higienę, o instytucje kul-

tury, o opiekę nad ubogimi i bezrobotnymi... A z czego czerpał na to fundusze? Może łaskawy rząd kapitalistów dostarczał na ten cel pieniądze zbierane z podatków? Nic podobnego. Tylko małe procent podatku obrotowego należał się miastu (z zebranych na terytorium gminy miejskiej). Ogromną większość budżetu tworzyły podatki na kładane przez miasto na obywateli. Można więc powiedzieć, że w inwestycjach miasta burżuazyjne państwo swojego udziału nie miało. Zapamiętajmy ten szczegół.

A teraz zadajmy sobie dalsze pytanie w sprawie tej pomocy bezrobotnym, dbania o zdrowie, opiekę społeczną. Uderza nas stąd, że kapitalistyczna administracja przerzucała na samorząd wszystkie kłopotliwe obowiązki, tworząc z magistratów (oczywiście w teorii) coś w rodzaju kojącego plastra na ropiejące rany społeczeństwa. Jak sobie jednak starsze pokolenie przypomina, plaster boleści nie łagodził, a czasami wprost przeciwnie. Gdy bowiem dotykał gospodarke kryzys, gwałtownie kurczyły się dochody miasta, które zwiękaszonym obowiązkom podobać nie mogły.

Świadectwem, że własne fundusze samorządów nie wystarczały, były także niebywale rosnące zadłużenia miast. Pożyczki (i to przede wszystkim zagraniczne) jednego z najbogatszych miast w Polsce — Poznania sięgały w 1938 r. trzydziestu procent wartości jego całego majątku. Inny przykład: Magistrat Gniezna miał dług dochodzący 10 milionów.

KAGANIEC SAMORZĄDOWY

Nie zawsze do ciał samorządowych wchodził w większość przedstawicieli drobnomieszczaństwa i burżuazji. Zdarzało się, że w wyborach (Łódź) wybrano większość jednolito-frontowych robotników, socjalistów i komunistów. Prezydentem miasta wy-

brano socjalistę, ale... minister spraw wewnętrznych jednym pociągnięciem pióra unieważnił wybory samorządowe. Odbyły się następnie z podobnym wynikiem i te sanacyjna administracja obaliła. Potem...

Jak to? Urzędnik mógł zmieniać wolę społeczeństwa? To jest przecież sprzeczne z zasadami demokracji! Ano, w sanacyjnej Polsce więcej było takich sprzeczności „z demokracją”. Dodajmy bowiem, że starosta, lub dla miast w dzielonych wojewodach, nie tylko zatwierdzał budżet, lecz wszystkich wybieralnych urzędników samorządowych. Mógł każda decyzję kasować. I nie myślcie, że starostowie i wojewodowie rezygnowali z tego prawa. Korzystali i to bardzo często, bowiem sprzeczność między interesami proletariatu, a nawet drobnomieszczaństwa, z jednej strony — a wielkokapitalistycznej burżuazji z drugiej strony, narastała coraz silniej.

Jasne więc, że przedwojenny samorząd nie był władzą ludu. Miał tylko charakter opiniotwórczy, a jedyną jego istotną funkcją było układanie budżetu, który podlegał zatwierdzeniu mianowanego przez rząd starosty, lub wojewody. Dopiero rady narodowe, wzorowane na systemie radzieckim, stały się w Polsce Ludowej rzeczywistymi radami mas pracujących, stały się aparatem władzy robotniczo-chłopskiej. Państwo przejęło inicjatywę budownictwa, łożąc ogromne sumy na inwestycje komunikacji miejskiej, budowy mieszkań, urządzeń kulturalnych i społecznych. Dział nieaktualnym stało się dawne przeciwstawianie interesu samorządu — interesu państwa, zniknęły bowiem sprzeczności społeczne, które je rodziły. O tym porozmawiamy w następnym artykule.

J. L.

Oczy niebieskie, szare i piewne wpatrzono się z uwagą w twarz nauczyciela. Jest ulubiona lekcja dzieci. Nazywa się właściwie bardzo poważnie — nauka o Konstytucji, ale mali słuchacze wiedzą, że w tej godzinie nauczyciel mówi o najbardziej ciekawych historiach. Mówi o życiu.

Zwykle niezbyt śmiały, staje w ławce.

— Ja powiem, jak mój ojciec... — przelknął ślinę — ja wiem.

— Mów dziecko. — Twarz nauczyciela jest wyraźnie wzruszona. On też wie. 33 lata uczy na wsi czarnkowskiej, a dopiero od dziesięciu ukochany przez niego zawód prawniczy jest radością szczęśliwych oczu dzieciarni. Klempicz — Miłkowo — Dębe. Wszędzie to samo. Obok rosnących w bogactwo kułaków, nędza biedoty wiejskiej. Małorolnych i bezrolnych. Praca w lesie za 1,10 zł dziennie, lub służba u bogaczy za marne wyżywienie i jakiś łachman znoszony. I te dzieci. Nędzne, trawione krzywicą i innymi chorobami — dzieci. Niektóre nawet urzędowej czwartej klasy nie kończyły. Już z trzeciej szły pracować.

W zadumie nauczyciela wpadła dziecięcy głos.

— Ojciec miał dwadzieścia lat kiedy poszedł na służbę. Za jedzenie, bo babcia nie miała dla niego chleba. Musiała dać młodszemu. Plakali wtedy i ojciec i babcia, ale innej rady nie było. Tak to przez dwadzieścia lat tułał się mój rodzic po służbach. Dopiero nowa Polska go wyzwoliła. Dostaliśmy ziemię. Resztę już wiecie.

— Tak, resztę już wiemy, Jerzyk. Usiądź — wolno, w zamyśleniu powiedział nauczyciel.

Lekcja się skończyła. Czesław Wyrwa został sam w klasie. — Zza okna dobiegały jeszcze wesołe głosy dzieci. — Ma poprawiać zeszyty, ale trudno mu jakoś zebrać myśli. To ta lekcja o Konstytucji. Zawsze nasuwa tyle refleksji, wspomnień. Nauczyciel zapatrzył się w ogród...

Wczoraj Stefan Mazur przywiózł wiadomość z powiatu, że spółdzielnia otrzymała nagrodę. Kupią za to krowę. Będą teraz mieli 33 sztuki bydła. Ale to jeszcze daleko do tego, co sobie w perspektywie zaplanowali. Bieżące plany realizują przedterminowo. To najważniejsze. „Od razu przecież Krakowa nie zbudowano”. A Warszawa? — Wyrwa uśmiechnął się. — Tak, my musimy szybciej, po nowemu. No i tak też robimy. Przecież Marchuła wyhodował 20 świń ponad obowiązkowe dostawy. Dzielnicy stary. Albo ten Edek Magdziarz. Pali się do ogrodnictwa, że aż hej! Uczy się, czyta, z ogrodu spółdzielczego dzięki niemu jest już spory dochód. A jaki ZMP-owiec, aktywny, ruchliwy. Słusznie go przekazano w szeregi partii.

Dobry mamy młodzież — snuł dalej swe myśli Czesław Wyrwa. — Taki brat Edka, Stasiu, zgłosił się do zaciągu pionierskiego i będzie górnikiem. Albo to przedstawienie. To, że w Stajkowie powstała trzy dni temu 20 spółdzielnia w czarnkowskim, jest między innymi nieomalą zasługą ZMP-owców Jędrzejewa. O spółdzielni zaczęto tam mówić od dnia, gdy nasi wystawili tę sztukę „Od dorobku do dorobku”. U mnie nasza młodzież zarządza swą radością innych, oj umie.

Rozmyślania nauczyciela przerwał głos Stefana Mazury, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Jędrzejewie.

— Kierowniku! Chodźcie zobaczyć tę krowę, cośmy kupili za nagrodę. Dorodna, jak łania.

Wyrwa zamknął szkolny dziennik. Wychodząc z klasy spojrzął na tablicę. Wypisany pięknym, kaligraficznym piśmem widniał na niej artykuł i naszej Konstytucji.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA



SRODA

Irena, Jona

Słońce w.: 6,08
z.: 16,33Księżyc w.: —
z.: 14,21

Chmurno z większymi przejaśnieniami lub rozproszonymi. Temperatura maksymalna około 20 st. C. Wiatry umiarkowane, w ciągu dnia chwilami dość silne i porywiste z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

notatnik
KULTURALNY

W okresie tegorocznego VII Festiwalu Filmów Radzieckich kino stałe w Budzynie (pow. Chodzież) wzmogło znacznie swą aktywność poprzez sprawniejszą obsługę gromad w gminie Budzyna.

Na specjalne wyróżnienie zasługują: kierownik Franciszek Pytel i kinomechanik Tadeusz Strumyk. Obsługiwali oni siedem gromad tygodniowo, przekraczając tym samym znaczny plan.

Kino wolsztyńskie wykonało w trzech tygodniach 140% planu festiwalowego, a plan za wrzesień w 145%. We współzawodnictwie międzyszkolnym wyróżniła się młodzież ze Szkoły Metalowej i Technikum Rolniczego.

Podczas trwania Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zespół teatralny Jarocińskiej Fabryki Mebli występował ze sztuką „Przyjaciele” — A. Uspieńskiego w okolicznych gromadach. Ostatnio sztukę tę oglądali mieszkańcy gromady Łuszczanów.

Zespół sceniczny przy świetlicy gromadzkiej Radolin (pow. Trzcianka) wystawił ostatnio z wielkim powodzeniem sztukę pt. „To co najdroższe”. Sztuka ta odegrana była również na ogólnomiastowym Festiwalu Utworów Radzieckich w Pile.

(Opracowane na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów.)

Inż. Stanisław Bierca

z-ca kier. Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa

O pełniejsze zabezpieczenie inwentarza na zimę

Duże nasilenie prac rolnych, jak: omloty, siewy, wykopki, orki zimowe w okresie jesieni w wielu gospodarstwach pochłaniają całą uwagę chłopstwa pracującego i robotników. Natomiast drugi dział produkcji rolniczej, który jest nierozdzielnie związany z pierwszym, a mianowicie hodowla i jej potrzeby, pozostaje jeszcze w zaniedbaniu. Nie zabezpiecza się należycie budynków i innych pomieszczeń, nie zbędnych dla normalnego przebiegu zimowania zwierząt, a zapasy pasz, ściółki — znajdują się w niedostatecznych ilościach i niezabezpieczone przed kradzieżą i zepsuceniem.

Np. w spółdzielni produkcyjnej w Rabinie, pow. Kościan, na skutek niedbalstwa dopuszczono do przemarznięcia kiszonki. W spółdzielni produkcyjnej w Białej, pow. Oborniki — nie zabezpieczono dostatecznej ilości paszy, co spowodowało spadek wydajności mleka do 40 l od 20 krów. Podobna sytuacja była w spółdzielni w Błociszewie, pow. Śrem, Garby, pow. Środa i w wielu innych gospodarstwach indywidualnych, a także w PGR-ach.

W roku ubiegłym większość spółdzielni, PGR-ów i chłopów indywidualnych umiała zatroszczyć się o należyte przygotowanie budynków na zimę i zabezpieczenie dostatecznej ilości paszy dla zwierząt. W spółdzielni Zaborowo, pow. Wolsztyn, dla zaoszczędzenia słomy jako ściółki, stosowano torf, kiszonki na jedną sztukę przygotowane 2 tony. Kiszonkę sporządzono z dyni, liści bu raczanych, wytłoków i popiołów. Spółdzielnia produkcyjna Borki, pow. Wolsztyn uparowała

O starym pieczywie, nieświeżych rybach i braku torebek do pakowania

Na ogół zaopatrzenie sklepów wiejskich w Wielkopolsce w artykuły pierwszej potrzeby poprawia się z miesiąca na miesiąc. Jednak są jeszcze i takie sklepy, w których brak towarów, co zmusza ludność do zaopatrywania się w artykuły w odległych miastach powiatowych. A przecież po to istnieją sklepy w gromadach, aby ułatwić ludności nabywanie towarów.

Już od dłuższego czasu np. w sklepach GS w Osiecznej (pow. Leszno) brak cukru i tłuszczów. Ludność jeździ po ten towar aż do Leszna. A przecież przed kilku miesiącami na spotkaniu z konsumentami kierownictwo PZGS przyrzekło jak najlepiej zaopatrzyć sklepy w artykuły pierwszej potrzeby. Wyniki

W sobotę i niedzielę publiczne losowanie nagród wielkiej loterii filmowej

Ogłoszona przez naszą redakcję i Okręgowy Zarząd Kin na okres Festiwalu Filmów Radzieckich wielka loteria filmowa cieszyła się olbrzymim powodzeniem. W Poznaniu i innych miastach wojew. sprzedano przeszło 30 tys. abonamentów premiovych, które obecnie poddane będą losowaniu. Wobec tak dużej liczby uczestników konkursu ilość a także wartość nagród została zwiększona.

Publiczne losowanie abonamentów (karnetów) odbędzie się na koncertach, które organizuje się specjalnie z tej okazji w auli UP w sobotę, 23 i niedzielę, 24 bm. o godz. 17 i 20. Na koncertach tych, na które przedsprzedaż biletów prowadzi „Orbis”, wystąpią gościnnie: znany znakomity aktor-humorysta Adolf Dymśka, sławny konferansjer teatrów estradowych Warszawy Kazimierz Rudzki, znana już Poznaniowi piosenkarka Lidia Serenińska oraz solista Opery poznańskiej Józef Przadka i orkiestra Stanisława Renza. W programie — humor i piosenka oraz losowanie nagród loterii filmowej.

Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli „Głosu Wielkopolskiego” i Okręgowego Zarządu Kin poprowadzi losowanie przy współudziale notariusza. (bi)

jednak tych postanowień budzą zastrzeżenia.

Również w sklepie żelaznym brak jest baterii do lamppek kieszonkowych, haczek do kopania ziemniaków, koszyków itp. Kierownictwo sklepu brakujący towar stale zamawia, ale PZGS w Lesznie nie realizuje zamówień.

Niedociągnięciem w pracy niektórych Gminnych Spółdzielni w pow. wolsztyńskim jest także niedostateczne zaopatrywanie sklepów. I tak np. w Klepinach niedojadają krowy, a Tuchorza Nowa nie otrzymuje w ogóle pieczywa.

A coż mają robić mieszkańcy gmin: Borzykowo i Dłusk (pow. Września), jeśli nie mogą nabyć w sklepach węgiel drzewny? Czy jeździć do oddalonego miasta powiatowego?

W tym samym powiecie w Pyzdrach w sklepie papierniczym systematycznie brak: papieru kancelaryjnego, pakowego, kleju itp.

Największą bolączką pacjentów Szpitala Powiatowego w Trzciance jest pieczywo, otrzymywane już stare i kwaśne. Mimo kilkakrotnych interwencji kierownictwa Szpitala — PZGS w Trzciance nadal przysyła chleb nie nadający się do spożycia.

Mieszkańcy Kórnik (pow. Śrem) narzekają, że ryby dostarczane do sklepów są nieświeże, a często jest ich w ogóle brak. Nie dziwnie, jeśli ryby z jezior kórnickich „wędrują” najpierw do Poznania, a dopiero stamtąd przydzielone są do sklepów w Kórniku. A czy nie można od razu po złowieniu złożyć pewnej ilości w sklepach?

ZAWIĄZAŁA

Dyrekcja MHD otworzyła przy Rynku nr 6 „Dom Dziecka” bogato zaopatrzony we wszelkie artykuły dziecięce. (wt)

Zaoszczędziłoby to wiele kosztów, a ponadto mieszkańcy mieliby świeży towar.

Już od dłuższego czasu szewcy z Pily i Chodzieży nie mogą nabyć w sklepach gwoździ tzw. „teksołów”. A przecież Centrala Żelaza i Metali wie o tym braku, ale, jak dotychczas, nie dostarczyła gwoździ do sklepów.

Zaopatrzenie sklepów w Międzychodzie pozostawia wiele do życzenia. Przede wszystkim mieszkańcy skarżą się na nieurozmaïcony asortyment towarów. Np. jeśli chodzi o sery — to można otrzymać tylko jeden gatunek — twaróg. Również brak jest większego wyboru w cukierkach. Ponadto w żadnym sklepie nie ma pieprzu, liści bobkowych itp. Mieszkańcy odczuwają także brak konserw mięsnych.

Jeszcze jednym poważnym niedociągnięciem ze strony PZGS-ów jest niedostateczne przydziały torebek do pakowania towaru. Ten brak odczuwają sklepy GS — Kostrzyn (pow. Środa) i GS Dłusk (pow. Września).

Te wszystkie braki, które wpływają jedynie z niedostatecznej troski PZGS-ów o zaopatrzenie sklepów gromadzkich w artykuły pierwszej potrzeby — należy natychmiast zlikwidować. Chodzi bowiem o to, aby mieszkańcom ułatwić życie.

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez korespondentów.)

Nie będziemy tolerować kierowców-chuliganów

Przyczyną licznych ostatnich wypadków samochodowych jest nieprzestrzeganie przez kierowców przepisów o ruchu kołowym. Zdarza się, że kierowcy w stanie nietrzeźwym rozwijają nadmierną szybkość. A oto przykład: Antoni Fechner — traktorzysta gospodarstwa PGR w Sokołowie pow. Września, znajdując się pod wpływem alkoholu, spowodował śmierć dziecka. Traktorzystę-chuligana Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej we Wrześni skazał na 4 lata więzienia.

Wypadek ten winien postąpić jako ostrzeżenie dla szoferów, którzy w czasie służby używają napoi alkoholowych. (mar)

W Blizanowie — źle

Chłopi z gminy Blizanów pow. Kalisz często narzekają, że Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” nie spełnia należycie swych zadań. W magazynie nawozów sztucznych w Blizanowie superfosfat leży zmieszany z azotniakiem. Ponadto 16,5 ton wapna leży na podwórzu pokryte cienką tylko warstwą słomy. W czasie deszczów wapno niszczy się. Sól potasowa znajdująca się na wolnym powietrzu zamarzała się już w połowie. (t)

Teatry

OPERA — g. 19 — występ zespołu pieśni i tańca Zakładów im. Stalina

TEATR POLSKI — g. 15.30 „Słuby panienskie” (przedst. zamknięte), g. 19 „Słuby panienskie”

TEATR NOWY — g. 19 „Imieniny pana dyrektora” (przedst. zamknięte)

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta” (przedst. zamknięte)

ŁÓDZKI TEATR SATYRYKÓW — g. 20 „Dajemy wam słowo humoru”

ANSTW. TEATR LALKI I AKTORA — godz. 11 i 16.30 „Przygodki Misia z cyrku”

Ustalono liczbę członków gromadzkich rad narodowych w województwie poznańskim

Powiat Środa: Czarnotki — 10, Debiec — 9, Dominowo — 11, Giecz — 10, Gultowy — 13, Iwno — 16, Kleszczewo — 12, Klony — 12, Kijewo — 14, Kostrzyn — 12, Koszuty — 15, Krowo — 10, Krzykosy — 27, Murzynowo Kościelne — 10, Murzynowo Leśne — 9, Ne kła — 27, Pławce — 10, Podstolice — 10, Siewierki — 10, Snieciska — 9, Sulęcinek — 14, Szlachcin — 16, Targowagórka — 10, Tulce — 14, Winogóra — 12, Zaniemyśl — 27.

Powiat Turek: Biernacie — 15, Brudzew — 22, Chiewów — 20, Chlewo — 16, Cielce — 24, Cisew — 10, Czaple — 12, Dobra — 20, Dąbrowica Kol. — 11, Dominikowice — 10, Działowice — 20, Gajew — 16, Goszczanów — 20, Grzymiszew — 22, Jezioro — 20, Karolina — 12, Kawęczyn — 13, Kaczk Srednie — 15, Kowale Pańskie — 17, Koźmin — 15, Krwony — 13, Lubola — 20, Ładawy — 12, Malanów — 27, Miniszew — 20, Międzylesie — 12, Natalia — 13, Niemysłów — 14, Niewieszewie — 16, Orzeszków — 21, Peczniew — 20, Piekary — 17, Poniatów — 14, Pleski — 14, Przykona — 22, Saków — 15, Skarzyn-wieś — 15, Słoków — 18, Słomów Kościelny — 18, Smaszew — 11, Smółsko — 11, Siedlątków kolonia — 10, Strachocice — 17, Swińce Warstkie — 24, Tarnowa — 15, Tokary — 18, Tuliszków — 25, Wilanów — 25, Wilczków — 9, Władysławów — 21, Wyszyń — 20, Ustków — 20, Ziemiecin — 16.

Powiat Wągrowiec: Brzeźno Stare — 9, Chojna — 11, Czeszewo — 12, Damasławek — 23, Golańcz — 13, Grabowo — 12, Kakuł — 17, Lechlin — 13, Łęka — 17, Łopienno — 13, Mieścisko — 26, Międzylesie — 11, Miłosławice — 11, Mokronosy — 10, Niemczyn — 13, Nowe — 9, Panigródz — 12, Pawłowo Żońskie — 15, Popowo Kościelne — 13, Prusice — 12, Rabczyn — 16, Reszów — 17, Runowo — 9,

Siemno — 11, Wapno — 16, Wiatrowo — 11, Zelice — 14, Wapno (Osiedle) — 16.

Powiat Wolsztyn: Bełcin — 15, Błońska — 9, Błotnica — 20, Chobienice — 13, Jabłonna — 17, Karpicko — 15, Kąsaczor — 14, Kębłowo — 23, Kopanica — 16, Mochy — 24, Niałek Wielki — 15, Przemęt — 20, Obra — 16, Rakoniewice — 11, Rostarkowo — 17, Ruchocice — 9, Siedlec — 18, Święto — 11, Tarnowa — 14, Tuchorza — 15, Wildzim Stary — 25, Zodyn — 13.

Powiat Września: Brudzewo — 15, Chwalibogowo — 18, Cłazeń — 22, Ciemierów Kolonia — 23, Gózdowo — 16, Graboszewo — 17, Grzybów — 26, Kaczanów — 18, Kąty — 18, Kołaczkowo — 17, Marzenin — 14, Mikuszewo — 19, Miłosław — 12, Orzechowo (Osiedle) — 12, Ostrowo Kościelne — 15, Psary Polskie — 23, Rataje — 14, Skotniki — 11, Sokolniki — 16, Strzałkowo — 25, Węgierki — 15, Wróblew kowski — 15, Wróblew — 16, Wszembórz — 14.

Sposobem gospodarczym urządzili internat

Przy ul. Rzemieślniczej w Kaliszu istnieje Szkoła Metalowa, w której uczy się ponad 300 uczniów i uczennic. Młodzież zdobywa tu zawód tokarza, elektryka, ślusarza, a po ukończeniu szkoły otrzymuje natychmiast dobrze płatną pracę. Większość młodzieży — to synowie chłopów i robotników. Wśród uczniów jest wielu dojeżdżających z powiatu. Nauczycielstwo z dyrektorem postanowiło więc dopomóc dojeżdżającej młodzieży i sposobem gospodarczym przez ścieśnienie sal szkolnych stworzyć internat dla 46 uczniów, w którym całkowite utrzymanie jest bezpłatne. (t)

NASI KORESPONDENCI

długość

Świetlica przy szkole

Przy Szkole Podstawowej w Międzychodzie uruchomiono ostatnio świetlicę dla dzieci matek pracujących. Dotąd dzieci te, po powrocie ze szkoły, błąkały się po ulicy lub siedziały w domu bez żadnej opieki, gdy rodzice pozostawali jeszcze przy pracy.

Uruchomienie świetlicy jest dużym ułatwieniem dla matek, które mogą obecnie pracować, spokojnie o swe dzieci znajdujące się w świetlicy pod troskliwą opieką.

Władze miejskie Międzychodu muszą jeszcze jednak pomyśleć o żłobku dla najmłodszych obywateli. Dzieci od 3 lat mają przedszkola, dzieci starsze szkołę i świetlicę, a najmłodszych nie ma gdzie zostawić. Urządzenie żłobka, to sprawa bardzo pilna.

A. SUSKA

Muzeum Staszica

Nie jeden z przyjeżdżających do Pily mając przed sobą perspektywę kilku godzin czekania na pociąg chętnie zwiedziłby domek rodzinny Stanisława Staszica, zamieniony na muzeum, w którym znajdują się pamiątki z życia i działalności naukowej Staszica. Ale domek ten trudno odnaleźć. Dlatego naszym zdaniem należałoby umieścić na dworcu tablicę informacyjną z podaniem godzin otwarcia muzeum.

J. KOZAK

W październiku — lipiec

Mineło już 3 miesiące od „upałego” lipca. Nadszedł październik, ale w gablotkach Przedsiębiorstwa Przeróbki Węgla Brunatnego i w Rejonie Eksploatacji Dróg w Koninie nadal widnieją plakaty z datą 22 lipca.

Nawet uroczyście wszędzie obchodzono Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej nie znalazł odbicia w gablotkach tych przedsiębiorstw.

Z. PECHERSKI

CO GDZIE KIEDY

TEATR OBJAZDOWY

Śrem — g. 19 „Eugenia Grandet”

Kina

BAŁTYK — g. 12, 14, 16, 18 i 20 — „Awantura o dziecko”

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 — „Nędznicy”, I część

RIALTO — g. 14, 16, 18 i 20 — „Dygnitarz na tratwie”

WARTA — od 14—20 „Pionierskie lato”

PIAST — g. 17 i 19 — „Zagubione dzieciństwo”

FOTOPLASTIKON — godz. 10—22 „Egipt”

CYRK nr 6 — g. 19.15

Radio

PROGRAM II

Władomości:

5.05 6 7 7.40, 12.04, 14, 17.30 (P), 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

5.25, 5.43, 6.15 (P), 6.40, 7.15 8.10 — poranna, 12.10 — pieśni kompozytorów rosyjskich 12.25 — polskie melodie taneczne 13.10 — utwory fortepianowe komp. rosyjskich — 14.30 — rozrywkowa, 14.50 — piosenki, 15.15 gra orkiestra rozgł. szwedzkiej, 16 (P) na fali melodi, 17.40 (P) muzyka ludowa w wykonaniu zespołu wielkopolskich, 18.10 (P) — muzyka,

18.20 — koncert krawkowskiej ork. i chóru P. R., 19 — muzyka aktualności, 19.45 — kompozytor tygodnia 21.15 — pieśni polskie 21.50 — taneczna, 22.40 — koncert kameralny, 23.06 — nocna serenada

Audyeje inne:

5.10 — dla wsi, 6.28 (P) — co dzień przynosi, 6.38 — kalendarz radiowy 7.45 — aud. szkolna dla dzieci starszych 12.45 i 13 (P) — dla wsi 13.30 dla kolekcji młodych polonistów 14.10 — szkolna, 15 — korespondencja z zagranicy 16.50 (P) — przechadzki po mieście, 17 — dla kobiet — słuchowisko 17.55 (P) z warsztatu poznańskich pisarzy — 19.25 „Ludzie sam na sam ze sobą”.

Sam na sam z młodością

dium, to Marconi, a żaglowa szalupa szkoleniowa DZ, obok której rozmawiamy, to gafeł.

Co mogą robić ci, którzy nie osiągnęli jeszcze czterdziestu lat Joasi?

Podejdźmy do gablotek z boku hali. Oto odpowiedź: modele. Małe modele okrętów, jachtów, samolotów — od tego zaczynało wielu późniejszych „asów”. Przy pomocy modeli można nawet brać udział w wyścigach. W roku bieżącym np. odbyły się ogólnopolskie zawody modeli samolotowych o „Błękitną Wstęgę Jeziora Małanieckiego”. Właśnie ten mały jachcik — zabawka, nazwana „Jaś”, pobili wszystkie rekordy szybkości na wymienionych zawodach, przyniosząc swemu młodocianemu twórcy, Jerzemu Dworakowi z Poznania — zaszczytne pierwsze miejsce.

Joasia wskazuje mi jeszcze i objaśnia polskie słizgacze wodne „Gady” oraz motory do łodzi wyścigowych. Z przyjemnością oglądam sprzęt wodny, który zna się — bądźmy szczerzy — przeważnie tylko ze zdjęć CAF-u reprodukowanych w prasie, z okazji ukończonych zawodów. Z jeszcze większą przyjemnością słucham słów Joasi. Z rzeczowych uwag tej 14-letniej dziewczyny wynika, że „nie, co wodne, nie jest jej obce”.

Nad całością wystawy góruje, umocowany na drucie wysoko pod sklepieniem hali, szybownik szkolny ABC, na którym odbywają się pierwsze podloty. Takie żabie skoki. Szybownik jest prosty, bez kadłuba, pilot siedzi w nim przed skrzydłem, jak na krzesle, o twardy ze wszystkich stron. Na tym to półsłabowcu 19-letnia Basia Malusi z Poznania dokonała w dniu święta Lot-

nicego dużego lotu samodzielnego „bez drutu”. Nie tylko lotu, ale i akrobacji. Tak, Basia Malusi, na szkolnym szybowcu ABC, przeznaczonym do krótkich skoków, wykonała akrobacje powietrzną w formie licznych skrętów i beczki!

Zapiszmy ten fakt. Dobrze on świadczy o zimnych nerwach i odważnym sercu młodziutkiej poznaniaczki.

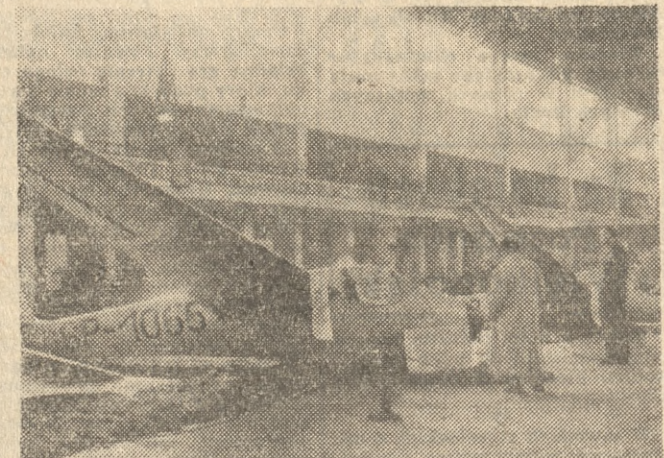
7-letni Kazio i jego 5-letni bratczek Bronis, to „stare” wygi lotnicze. Na wystawie są codziennymi gośćmi. Przychodzą, jak przystało na doświadczonych sportowców, w skórzanych hełmach. Z oznakami wcale nie masko-

26“ do wyższej akrobacji. To oni, Kazio i Bronis, poinformowali mnie, że właśnie na tym samolocie jeden z polskich pilotów latał niedawno przez 45 minut „do góry kołami”.

— Jak patrzył w górę, to widział ziemię — objaśnia mnie z powagą Bronis — a jak w dół, to niebo. Dracze co?

Przyznałem grzecznie, że owszem, dracze. Chciałem zapytać jeszcze o coś, ale moi informatorzy odchodzili już w stronę obleźonego dwupłatowca szkolowego CSS, zwanego popularnie „Kukuruznikiem”. Radzili mi, abym poszedł z nimi.

— Czy to jest samolot jeszcze bardziej interesujący od



Powiedzonko „muchy nie siada” poszło — według naszych szybowników — stąd, iż kiedy szybowiec „Mucha” wystartuje, istotnie bardzo długo nie siada: może latać i latać!

wanego lekceważenia mijają wszystkie te działy wystawy, które nie mówią o lotnictwie. Nawet szybowiec „Mucha” i rekordowe „Jaskółki”, nie są w stanie zatrzymać ich spojrzeń na dłużej niż sekundy. Spieszą wprost do samolotów motorowych. Zatrzymują się dopiero przed wysmukłym czeskim dolnopłatem „Zlin

akrobacyjnego „Zlina”? — zapytałem. — Skąd! — zaprzeczili jednogłośnie. — Ale tam można wchodzić do środka i sterować...

Dorośli gromadzą się najczęściej wokół stoiska krótkofalowców. Przy obszer- nym stole, zastawionym prze-

dziwnymi radioaparatami, siedzi kapral Alfred Jankowski, jeden z członków klubu LPZ, odbywający obecnie służbę wojskową. Z małego głośniczka biegną liczne sygnały Morsego z całego świata — przedziwny zgiełk tajemnych głosów, które przy pomocy dwóch dzwilków, krótkiego i długiego, wyrażają wszystko to, co wyraża ludzka mowa.

— Teraz woła radiostacja węgierska — objaśnia zebranych kierownik klubu krótkofalowców — Henryk Jacyna. Sygnał, który słyszysz, proszę odpowiedzieć.

Kapral Jankowski naciska taster: podaje swój sygnał wywoławcy (każdy krótkofalowiec ma „wizytówkę” w postaci kilku tajemniczych znaków).

— Niestety — tłumaczy dalej kierownik klubu — węgierska stacja zdołała już nawiązać łączność z kim innym. Wobec tego przedzie- my znowu na nasłuch. Jest, jest coś nowego! To co teraz słyszysz znaczy: tu stacja „UF6 w Republice Gruzjińskiej, kto nas słyszy prosimy odpowiedzieć, tu stacja UF6”.

Kapral Jankowski szybko zgłasza sygnał własny.

Na zebranych zaczyna ten sport działać podniecająco. Głosy świata kuszą. Chaotyczna z początku symfonia wielu sygnałów, zaczyna teraz układać się w jednolity motyw przyjacielskiej rozmowy z kimś odległym i nieznanym.

Mówcie, co chcecie, to jest bieżący i mądry sport.

Strzelnica, to jest miejsce, gdzie spotykają się wszyscy. Aby popatrzyć jak celni strzelcy z nowiutkich precyzyjnych wiatrówek (przyszły niedawno z NRD) wybijają „10” i — poprobować samemu. Około stu osób dziennie mierzy swoją celność, a przy

Polyskiwane slizgacze, sportowy sprzęt wodny, który zna się — bądźmy szczerzy — przeważnie tylko ze zdjęć CAF-u, reprodukowanych w prasie z okazji zawodów...

najmniej 15 zdobywa normy do SPO. Rekord strzelniczy wynosi 284 pkt. na 300 możliwych. Bądźmy ściśli: wynosił w dniu, kiedy zwiadałem wystawę. Dziś — łatwo przewidzieć — z pewnością jest już wyższy. Jeżeli młoda pracownica PZW Metal, Teresa Mitler z Trzemesznej, potrafiła wybić przy mnie w trzech strzałach 7-7-8, strzelając po raz pierwszy w życiu — to — darujcie — jest podstawa do optymistycznych przewidywań.

Strzelnicę prowadzi Stefan Sypniewski, kierownik klubu sportów wojskowych. Ma dość cierpliwości i zamilowania, by godzinami wyjaśniać zaciekawionej młodzieży arkana, które trzeba posiąść, aby trafić w dziesiątkę. Jest pod tym względem typowym LPZ-owcem.

Bo dewiza tej ze wszech miar pożytecznej organizacji jest prosta: rozbudzać sportowe zainteresowania, określać rodzaj uzdolnień i zamilowań, ćwiczyć je, doskonalić i — z pomocą ideowego wychowania — utrzymywać serca w temperaturze wiecznej młodości, tak aby wszystko, cokolwiek byśmy robili, prowadziło zawsze do celu.

Oto treść pracy organizacji, która Joasi Wejman da wkrótce dyplom sternika, Kazia i Bronisia poprowadzi poprzez modelarstwo do lotnictwa, a Teresę Mitler nauczyciel — trafiać w dziesiątkę. (la)

Pracownicy poszukiwani

Starszy księgowy potrzebny zaraz do Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Metalowców w Wolsztynie. Wynagrodzenie według grupy II K. K2551

40 mężczyzn — pracowników fizycznych przy- ma zaraz Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Luboń”. Luboń. Zgłoszenia należy składać w dziale kadr w/w zakładów K2633

Technik budowlanego, pianiste, kierownika gospodarstwa administracyjno-gospodarczego i starszego księgowego zatrudni zaraz Stacja Selekcji Roślin Nadradowice, poczta Kleszczewo Pozn. Pisemne zgłoszenia należy kierować pod w/w adresem Reflektujemy tylko na kandydatów o wysokich kwalifikacjach. Wynagrodzenie wg uchwały Prezydium Rządu z dnia 30.12.53 r. K2634

Kuchmistrza kwalifikowanego do restauracji przyjmie PSS w Krotoszynie. K2641

Księgowego poszukuje Sp. Pracy Poznań. Wynagrodzenie wg gr. 5 df. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2654.

Murarzy budowy pieców piekarskich, murarzy robót budowlanych, dekarzy — blacharza, blacharza — instalatora i robotników budowlanych zatrudni Oddział Budowlano - Montażowy Zakładu Remontowo - Montażowego Poznań, ul. Kolejowa 1-3. K2642

POLECAMY wille blisko tramwaju oraz kilka móg ziemni w dobrym punkcie na Rajtach

POSZUKUJEMY parcel blisko tramwaju wzdłuż trolejbusu. Spółdzielnia Pracy Usług Administracyjnych Biurowych w Poznaniu, Stary Rynek 71/72, tel. 97-50. K2651

Nieruchomości

Kamienice — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuje Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26 telefon 87-95

Parcele — domki — wille — kamienice kupno — sprzedaż załatwia solidnie „Union” Poznań Nowowiejskiego 9 346129

Kamienice komfortowa — ze składami w śródmieściu — do wozu lub „tani” sprzedam Prac. Poznań Szwajcarskiej 8 35666

Parcele pod jednorodzinne domki (jelecy) 90 000 zł (w/nogrady) 75 000 zł (Stara- teka) 35 000 zł (Wola) 22 000 zł sprzedam Gruszczyński Poznań Wawrzyniaka 22 35651

Ziemie dobrej wydzielonej o- kolo 2 morgi, w Poznaniu lub bliskiej okolicy, z dobra komu- nikacją, kupie. Pośredni- cy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 35894g.

GNIOTOWNIK (rozdrabniacz), ZBIORNIKI KAMIONKOWE, NUCZE KAMIONKOWE kupi

SP-NIA FARMACEUTYCZNA Poznań św. Wojciecha 29. K2621

Sprzedaz

Kuchnię nowoczesną sprzedam. Poznań. Nowowiejskiego 21. stolarnia, przy Młyńskiej. 36021g

Piec żelazny, line druciana, kase żelazna, kanapę sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8 — II podwórte. 36047g

Kołdry z puchu i pierzyny sprzedam. Poznań, Matejki 45, m 2, od godz. 17—20. 35881g

Wózki dziecięce, autka koszy- kowe, spacerówki drewniane, giete oraz czeskie na łożyskach, w dużym wyborze po- lecała Br Choinaczy Pryma, Wrocławska 25 34574g

Strzykawkę wymienną odwrót- na. Urządzenia laboratoryjne, sanitarne, poleca „Uran”, Warszawa, Hoża 43, róg Poz- nańskiej. K2643

Wózki dziecięce, autka koszy- kowe, spacerówki na łożyskach kulkowych, drewniane i dla bliźniat poleca: R Światlik Poznań, Wrocławska 13. 35184g

Drzewka owocowe pierwszej jakości, poleca: Szkółka Kwa- lifikowana B. Janowicz, Poz- nań Pułaskiego 10 35501g

3 okna żelazne, oszkłone, roz- miar 2,40x2,50, sprzedam. Nikodem Drabiński, Poniec, pow. Gostyń. 35833g

Wózki, autka, koszykowe spa- cerówki, drewniane, giete sprzedaje: Lesiński Poznań Żydowska 33 36001g

Sprzedam domowy warsztat tkacki do samodzielnego oraz rami motocyklowe DKW NZ, 250/350 ccm. Gniezno, So- bieskiego 8, m 7. 14931p

Sprzedam okazjonalnie, kuchnię rower, leżankę, Poznań, Chwałkowskiego 3 m 5. 14932p

Sprzedam bibliotekę, biurko, kredens, fotele, kanapę. Poz- nań, Poznańska 58a, m 6, od godz. 17. 35942g

Sprzedam tokarnię stołową Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 35865g.

Sprzedam rower wyścigowy. Poznań, Strzałowa 6 m 10. 35866g

Futro niedźwiedzie, maszyną dzwierska, aparat Gerbera, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 35870g.

Okazyjnie sprzedam samo- chód, bagażnik, trzykołowy, na tylny napęd. Poznań, Ma- teckiego 16, m 17. 35874g

Przedsiębiorstwo uspołecz- nione

poszukuje dla swego pracownika mieszkanie (pokój z kuchnią lub samego pokoju o powierzchni 20 m²). Wa- runki do omówienia Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla K2583

Garażu w okolicy Matejki dla samochodu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 36042g.

Samotna lekarka poszukuje pokoju w centrum, na 6 mie- sięcy. Zgłoszenia: Poznań, tel. 66-09. 36043g

Trzej studenci poszukują du- żego pokoju ewentualnie 2 mniejszych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35825g.

Nauczycielka poszukuje poko- ju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35835g.

Zamienie pokój 25 m², na po- dobny. Poznań, Poznańska 56, m 2 — dzwonić 2 razy, od godz. 18—20. 35843g

Dwa ładne pokoje z kuchnią w Bydgoszczy, zamienie na podobne lub mniejsze w Poz- naniu. Tomaszewicz Byd- goszcz, ul. Piękna 38, m 1. 35869g

Pani na stanowisku poszuku- je pilnie spokojnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 35892g.

Zamienie małe mieszkanie na poddaszu, na większe, ewen- tualny remont przeprowadzę. Poznań, Dzierżyńskiego 119, w podwórzu prawo. IV ptr. 35897g

Pokój wynajmę dwom panom z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35899g.

Poszukuje pilnie do remontu pokoju lub dwóch z kuchnią, ewentualnie zamienie dwa po- koje w śródmieściu na cze- ry z kuchnią. Warunki do o- mówienia. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3, dla 35916g.

Pokój z kuchnią, samodzielne (Lazarz) zamienie na dwa po- koje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35814g.

Pokój z łożyniem przyna- leżności z telefonem, zamie- nie na pokój z kuchnią. Wa- runki do omówienia. Kurcze- wski, Poznań, Łąkowa 20, m 3, od godz. 16. 35816g

Samotnego z przyłączeniem do rodziny przyjmie na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35817g.

Pokoju z kuchnią, wzgl. po- koju do remontu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 35818g.

Dwie pracujące spienisz po- szukują pokoju pustego lub umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35824g.

Dziś jeszcze można kupić los Loterii

w kolekturach P. M. L.

Poznań — pl. Wiosny Ludów 3 — pl. Wolności 17 — P.D.T.

K2502 Głównie ciągnięcie — 22 października

Praca

Poszukuje pierwszorzędne krawcowej — krolczyń. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 35785g

Krawiec i krawcowa potrze- bni. Poznań, Gasiorowskiego 10, m 2. 35838g

Reparacje oddam pracę do domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 35840g.

Ręcznie przymiemy posade, także do ekspedycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3 dla 35884g.

Zapiekujecie się dziećmi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 35946g.

Paniemko do podnoszenia o- czek, krawcowa specjalistka na krawaty, przyjmie Poznań, Kraszewskiego 9 — skład. 35863g

Nauka

Księgowości, stenografii, je- zyków udzielam koreponden- cyjnie. Łódź 1. skrytka 57 13967p

Tańców uczyć również kore- spondencyjnie. Poznań, Mi- ełkiewicza 27 m 7 35377g

Kursy księgowości organizuje od listopada Zakład Doskona- lenia Rzemiosła Poznań, Ko- ściuski 57, tel. 48-47. K2670

Kursy stenografii, pisanie na maszynach organizuje: Sto- warzystwo Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Rokossowskiego 14. Telefon 500-94. 35944g

Lekarskie

Lekarz dentysta Jaworowicz, przyjmuje od godz. 10—12 16—18, Poznań, Mickiewicza 24. Specjalność — nowocze- sna protetyka w steelonie. 35231g

Zguby

Zginiął mój piesek (czarny, popielate podbrzusze), w oko- licy rynku Łazarskiego. Uzc- ciwego znalazcę wynagrodzę. Poznań, Calliera 14, m 1. 35998g

Rozne

Płaszcz damski, kostiumy, pelisy, suknie, bluzki, wyko- nuje szybko. Poznań, Słowac- kiego 17, m 7. 35853g

Podnoszenie nerek na pocze- kanie. Poznań, Czerwonej Ar- mii 59 — w podwórzu. 35761g

Kapeiusze berety damskie, najnowsze fasony polecam. Po- znań, Rokossowskiego 32, II ptr. 35952g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poz- nań, Żydowska 33. 36002g

„Avira” obecnie Poznań, Kra- szewskiego 9. Piszuję spódnice, męskie, okrycia, obcia- gam guzikami, podnoszę oczka. 35864g

Przyjmę wspólnika do ogro- dnicstwa i warzywnictwa w oko- licy Poznania. Zgłoszenia: Andrzej Piotrowski, Poznań, Żeyłanda 9, m 9. 35875g

ś.†p.

Stefan Chosłowski

major rez., powstaniec Wlkp., kawaler Orderu

Virtuti Militari i Krzyża Walecznych

zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 17. 10. 1954 r., przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się w Gnieźnie, w środę, 20. 10. 54, o godz. 16.30 z kościoła Szpitala Miejskiego przy ul. Lecha na cmentarz przy ul. Witkowskiej. Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w kościele farnym w Gnieźnie, w dniu 21. 10. 54, o godz. 7.30, o czym zawiadamiają

pozostali w ciężkim smutku żona córka i rodzeństwo

Gniezno, ul. Chrobrego 14, Koźmin, Oborniki Śląskie.



Dnia 16 października 1954 zmarł w 83 roku życia, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Polaszek

budowniczy

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 19 bm., o godz. 16 z kaplicy przy kościele farnym w Gosty- niu Wlkp.

W ciężkim smutku pogrążeni syn, córka, zięć i wnuki

36078g



Dnia 17 października 1954 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dzie- cki, śp.

Karol Horst

emerytowany nauczyciel

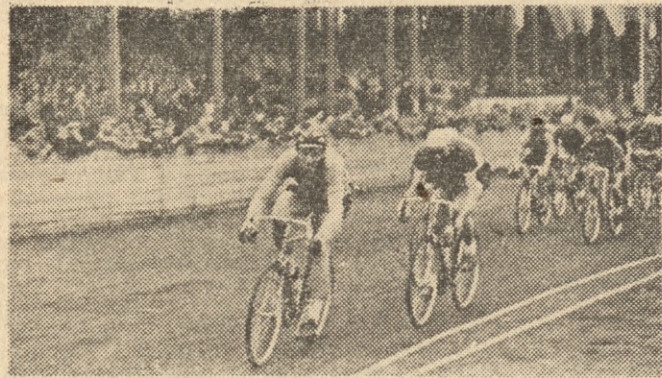
Pogrzeb odbędzie się w środę, 20 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni żona, córki, zięćowie, wnuki

Poznań, Wyspiańskiego 20, m 8. 36132g

Zdjęcia: K. Przychodzki

Pogoda ostatniej niedzieli nie sprzyjała sportowcom, którzy w tym roku nie chcą jakoś rezygnować z imprez na świeżym powietrzu. Lekkoatleci ani myślą o zejściu z boisk, ba, nawet biją rekordy Polski! Zawodnik krakowskiego Kolejarza — Gugała po samotnej walce w biegu na 30 km, ustanowił nowy rekord Polski w czasie 1:47,56 godz. „Po drodze” Gugała ustanowił również rekord Polski na 25 km (1:28,12,4 godz.). W Krakowie również sprinterki tamtejszego Kolejarza — Karasik, Skaza, Borowiec i Suwała ustanowiły rekord Polski w sztafecie 4x200 m — 1:49,8 min.



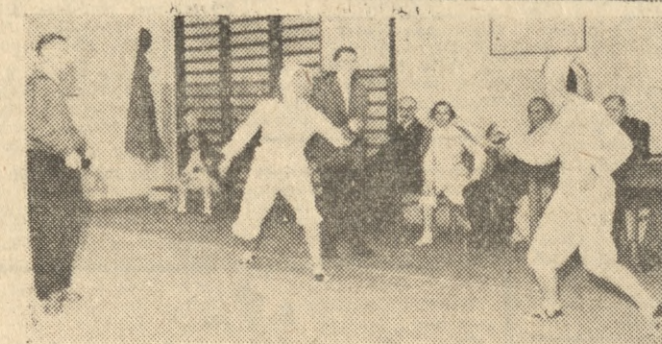
Niedzielne zawody kolarskie zgromadziły na starcie 77 zawodników. Zdjęcie nasze przedstawia fragment biegu głównego, rozegranego na dystansie 50 km, w którym startowało 23 zawodników. Zwyciężył kolarz poznańskiej Gwardii — Betting przed Czabajskim. Poza tym rozegrano też wyścig 10-kilometrowy na rowerach turystycznych, w którym zwyciężył Nowak z AZS. W wścigu australijskim triumfował Młyniak (AZS).



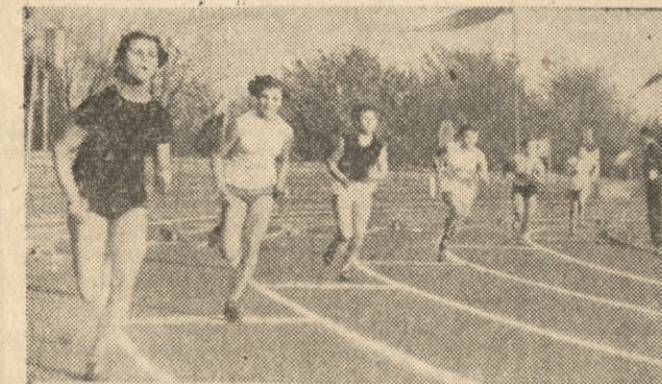
Roześmiani hokeiści poznańskiego Kolejarza, których widzimy na zdjęciu, mają podwójny powód do radości. Pierwszy — że niedawno uzyskali zasłużony awans do I ligi hokeja trawastego i drugi — że ostatniej niedzieli pokonali w rozgrywkach o Puchar Polski, osłabioną co prawda (ale to nie umniejsza sukcesu) jedną z najlepszych w Polsce, drużyną poznańskiej Stali 1:0. Trenerem Kolejarza jest Zbigniew Woźniak, grający na pozycji kierownika napadu. W imieniu entuzjastów tego „narodowego sportu” Wielkopolski składamy „kolejarzom” gratulacje i życzenia dalszych sukcesów!

Oto nowa rekordzistka Polski w trójbójce lekkoatletycznej — Barbara Gawel z poznańskiej Stali. Uzyskała ona 1720 pkt. Gawel zdobyła także tytuł mistrzyni ZS Stal w pięcioboju, osiągając 3249 pkt. Powtórzyła też doskonały rezultat w biegu 80 m ppł. — 11,8 sek. Wynik ten daje klasę mistrzowską.

W konkurencjach męskich mistrzami zostali: w dziesięcioboju Zbigniew Orywał — 5069 pkt., a w pięcioboju — Rajmund Sporny — 3058 pkt. Obaj ci zawodnicy należą do poznańskiej Stali.



Błyskawiczny atak... i trafiona! Spotkanie szczecinianki Blewarskiej (na zdjęciu od lewej) z poznanianką Owsianową zakończyło się zwycięstwem florecistki Poznań. Pojedynek ten rozegrał się w czasie meczu szermierzy Poznań z Szczecinem. W trzech konkurencjach zwyciężyli reprezentanci naszego miasta: w szabli 10:6, w szpadzie — 9:7, florecie kobiet — 9:7. Jedynie floreciści przegrali — 7:9.



— Na miejsca... gotowi... — i równocześnie ze strzałem startera wyskoczyło z bloków 6 zawodniczek do biegu na 200 m. W biegu tym Blaska ze Stalinogrodu (widoczna na zdjęciu druga od lewej) ustanowiła podczas rozegranego w sobotę i niedzielę trójmeczu lekkoatletycznego LZS Poznań — Stalinogrod — Kraków nowy rekord zrzeszenia LZS — 27,1 sek. Trójmecz zakończył się zwycięstwem reprezentacji Stalinogrodu — 223 pkt. Drugie miejsce zajęła Poznań — 190 pkt., a trzecie Kraków — 168 pkt.



Konkurencje kajakarskie Igrzysk Przyjaźni odbędą się w Poznaniu

Na Igrzyskach Przyjaźni, które jak już donosiliśmy odbędą się w roku 1955 w Warszawie w ramach V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, młodzi sportowcy całego świata walczyć będą w 22 konkurencjach. Nowością będzie wprowadzenie indywidualnego turnieju żużlowego według regulaminu mistrz. świata.

Nie wiadomo jeszcze, czy odbędą się regaty wioślarskie, gdyż w tym samym terminie zaplanowano mistrzostwa Europy. Wszystkie dyscypliny Igrzysk mają być rozegrane w Warszawie za wyjątkiem konkurencji kajakarskich, które odbędą się w Poznaniu na jeziorze Rusałka lub Maltańskim.

Ponadto mecze eliminacyjne turnieju piłkarskiego także mają się odbyć w różnych większych miastach kraju.

Na boiskach Poznania i Wielkopolski

Szóstą z kolei porażkę poniósł poznański AZS w piłce ręcznej kobiet, ulegając Budowlanym z Chorzowa — 0:7.

W zawodach strzeleckich o mistrzostwo województwa poznańskiego w konkurencji kbks pierwsze miejsce zajął zespół LPZ w składzie: Gofron, Strac, Bieliński, Juskowiak i Smoczyk.

Do I kroku bokserskiego, zorganizowanego w Ostrowie, stanęło 60 zawodników z 9 ośrodków. W punktacji zespołowej wygrał ostrowski Start — 13 pkt. przed Kolejarzem (Ostrów) — 9 pkt.

Sosiński z poznańskiej Spójni okazał się najlepszym wśród zawodników w turnieju klasyfikacyjnym w tenisie stołowym województwa poznańskiego. Zajął on zdecydowanie pierwsze miejsce, bijąc w finale Mulezyńskiego, Feyerherma i Kowalczyka.

W marszach „Szlakami Zwycięstwa” startowało 3.469 zawodników Stali ZISPO, z których 90 procent uzyskało normy SPO i BSPO. Na stadionie w Gołębnie stanęło do marszów około 1500 zawodników. Niemal wszyscy zdobyli normy na odznakę SPO i BSPO. Członkowie Unii Stomil w liczbie 118 maszerowali wokół stoków Cytadeli. Wszyscy zdobyli normy SPO i BSPO.

Niespodzianką w rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski w okręgu poznańskim jest zwycięstwo Unii Chodzież nad jedenastką kopieńskich bombardierów — Kolejarzem 6:3.

Na Jeziorze Kierskim AZS zorganizował dla uczestników II Zjazdu ZMP I krok żeglarski, w którym wzięli również udział członkowie Włókniarza, Spójni, Stali i LPZ. Zwycięstwa w klasie „O” uzyskali w pierwszej serii Ruchaj (Stal), a w drugiej Eckert (Stal); w klasie „Słonka”, seria I — Jurczyński (AZS), seria II — Podlewski (Stal).

Korespondencja własna „Głosu”

Defekt „żużłówki” Krzesińskiego przekreśla jego szanse

40 tys. widzów zgromadziły na torze Budowlanych wyścigi o Puchar Stolicy, będące równocześnie decydującą eliminacją do indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu.

Z czołówek polskich jeźdźców zabrakło na starcie Olejniczaka i Glipiaka z Leszna. Obrona przodującej pozycji żużlowców wielkopolskich spadła więc na barki młodego Krzesińskiego oraz ubiegłorocznego mistrza Polski — Floriana Kapala z Rawicza.

Jak jechali reprezentanci Wielkopolski? Najmłodszy uczestnik mistrzostw 20-letni Krzesiński zdobył sobie publiczność warszawską już w pierwszym starcie: po pięknej jeździe pokonał groźnego Raniszewskiego. W drugim biegu staje obok Szwendrowskiego, Kapala i Wiczorka. Na wszystkich okrzykach wrze zacięta walka; Krzesiński ostro atakuje na ostatnim wirażu Szwendrowskiego, ale ten jest na wewnętrznym torze i wygrywa minimalnie. Kapala jest trzeci.

Po dwóch biegach Krzesiński ma 5 pkt. i poważne szanse na wicemistrzostwo Polski. Niestety, w następnym biegu, kiedy jedzie na czele stawki „leb w leb” z Polukardem, gaśnie mu silnik. Nie kończy biegu, grzebiąc swe wielkie szanse. W ostatniej rozgrywce startuje „wielka czwórka”: Suhecki, Kupeczyński, Nazimek i Krzesiński. Dla pierwszych trzech jest to walka o wicemistrzostwo — lecz Krzesiński, mimo że „nie wchodzi w grę” — pokazuje swój lwi pazur i zwycięża Kupeczyńskiego — zajmując w ostatecznej klasyfikacji piąte miejsce, co i tak jest sukcesem reprezentanta Leszna.

Wielki dzień Anioły

Kolejarz — Gwardia 2:1

— Ale ten Teodor to prawdziwy szatan, jak tu takiego utrzymać — powiedział po skończonym meczu Gwardia — Kolejarz pomocnik warszawiaków — Zientara, bezradnie rozkładając ręce. Tak, ubiegła niedziela była „wielkim dniem” Anioły.

Popularny Teodor jeszcze raz pokazał powszechnie znane walory: szybkość, przebojowość, no i co najważniejsze celny strzał. Zawodnik Kolejarza grający przez cały czas „na desancie” rozegrał się na dobre dopiero w drugiej połowie meczu i wtenczas defensywa warszawska przez żywą niejednokrotnie ciężkie chwile.

Cieszy nas forma Anioły, ale chcielibyśmy również oglądać składną grę i strzały całego ataku, który posiada obecnie dwóch pełnowartościowych strzelców: Aniołę i Gogolewskiego.

O pozostałych napastnikach — szkoda słów. Pietrzak, Wojciechowski, Urbaniak oraz zastępujący go po przerwie Kajdasz, mimo dogodnych sytuacji zwlekali ze strzałem, a w sumie oddali ich chyba nie więcej jak 4. Ten lek przed strzałem trzeba koniecznie przezwyciężyć.

Tym razem system gry na Aniołę powiódł się całkowicie, ale wiemy jak często zawodniczego najlepszym przykładem spotkania z Ogniwnem Kraków i Budowlanymi Chorzów. W ostatnim meczu, jak zwykle, większość piek kierowano do Anioły.

Forsowanie gry środkiem boiska to drugi nagminny błąd Kolejarzy.

Zobaczmy teraz jak ocenia spotkanie Brzozowski trener warszawskich gwardzistów:

Znotatnika sportowca

W spotkaniach I ligi bokserskiej uzyskano następujące wyniki: w Łodzi Włókniarz — Kolejarz (Szczecin) 9:11; w Gdańsku Kolejarz — Gwardia (Kraków) 14:6; w Bielsku Ogniwo — CWKS (W-wa) 9:11; w Warszawie Gwardia — Gwardia (Gdańsk) 9:11. W tabeli prowadzi CWKS przed Kolejarzem (Gdańsk).

W wyniku rozegranych w Kaliszu dwudniowych zawodów bokserskich awans do II ligi bokserskiej wywalczyła sobie Stal (Elbląg), która pokonała Unię (Grudziądz) i Spójnię (Ziembiele).

Druga kolejka spotkań o Puchar Miast w zapasach przyniosła następujące rozstrzygnięcia: Bydgoszcz — Warszawa II 3:5; Stalinogrod I — Łódź woj. 5:3; Szczecin — Poznań II 5:3; Warszawa I — Wrocław 4:4.

W drugiej kolejce spotkań o wejście do II ligi piłki nożnej uzyskano następujące wyniki: grupa I — Kolejarz (Prokocim) — Stal (Lipiny) 3:1 (0:0); Stal (Gd.) — Stal (Radom) 3:2 (1:0); grupa II — Spójnia (W-wa) — Włókniarz (Krosno) 1:0 (0:0); Spójnia (Lubań) — Kolejarz (Leszno) 1:0 (1:0). Po niedzielnych spotkaniach prowadzi: w I grupie — Stal (Gd.), a w II grupie — Spójnia (Lubań).

— Ale ten Teodor to prawdziwy szatan, jak tu takiego utrzymać — powiedział po skończonym meczu Gwardia — Kolejarz pomocnik warszawiaków — Zientara, bezradnie rozkładając ręce. Tak, ubiegła niedziela była „wielkim dniem” Anioły.

Naszym zdaniem należałoby wyróżnić jeszcze Stefanyszyna i Aniołę. Natomiast sprawa wyniku jest kwestią dyskusji. W polu gwardziści grali lepiej, ale brak im było zdecydowania i celnego strzału. Ataki Kolejarza (czytaj Anioły) były bardziej skuteczne i kilka razy przysłowiwy „but szczęścia” uratował Gwardię od utraty bramki. Wydaje się jednak, że stosunkowo słabe krycie Anioły było głównym źródłem sukcesu Kolejarza. A kto wie, jak potoczyłby się wypadek, gdyby Aniołę pieczołowicie pilnowało dwóch zawodników, jak to się zwykle dzieje. Stąd wniosek: skończyć z systemem gry na Aniołę, więcej strzelać i więcej grać skrzydłami. Wtenczas na pewno Kolejarz zapiszą na swym koncie więcej takich sukcesów jak zwycięstwo nad zdobywcą Pucharu Polski.

PIŁKA NOŻNA	
I LIGA	
Kolejarz Poznań — Gwardia Warszawa	2:1
Unia Chorzów — Budowlani Chorzów	2:0
Górniki Radlin — Ogniwo Kraków	3:0
Gwardia Kraków — Ogniwo Bytom	2:2
CWKS Warszawa — Włókniarz Łódź	1:1

TABELKA I LIGI			
Unia Chorzów	15	21:9	21:13
Włókniarz Łódź	16	19:13	25:15
Ogniwo Bytom	15	17:13	28:16
Gwardia W-wa	15	17:13	18:19
Kolejarz Pozn.	16	17:15	12:14
Górniki Radlin	16	15:17	18:21
Budowl. Chorz.	15	13:17	19:26
Gwardia Kr.	14	12:16	13:15
Gwardia Bydg.	14	11:17	11:13
Ogniwo Kr.	14	11:17	18:23
CWKS W-wa	14	11:17	13:21

Wielkopolscy hokeiści zwyciężyli w turnieju o mistrzostwo Polski juniorów

W rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów w hokeju na trawie 2 pierwsze miejsca zajęli reprezentanci okręgu poznańskiego. Spójnia — Gniezno w decydującym spotkaniu pokonała poznańską Stal 1:0, zdobywając mistrzostwo Polski.

Z przewidzianych rozgrywek o Puchar Polski tylko dwa do-

W ostatnim meczu o mistrzostwo ZSRR Spartak (Moskwa) zwyciężył moskiewski Lokomotiv 5:2.

Ostatecznie tytuł mistrza ZSRR na 1954 r. zdobył zespół Dynamo (Moskwa) — 35 pkt. Dynamowcy w rozegranych 24 spotkaniach odnieśli 15 zwycięstw, 5 razy remisowali i 4 razy przegrali. Tytuł wicemistrza ZSRR uzyskał Spartak (Moskwa) — 31 pkt.

W stolicy ZSRR rozegrano spotkanie piłkarskie między miejscowym zespołem Torpedo i reprezentacją Finlandii. Zwyciężyło Torpedo — 4:0 (2:0).

Przebywający w Japonii z ekipą lekkoatletów Niemiec zachodnich mistrz Europy w biegu na 100 i 200 m — Fuetterer startował w miejscowości Osaka, gdzie wyrównał rekord świata na 100 m, osiągając czas — 10,2 sekund.

Fuetterer w biegu na 200 m uzyskał wspaniały czas — 20,8 sek., który jednak nie może być uznany jako rekord Europy i Niemiec zachodnich, ponieważ bieg odbył się przy silnym wietrze sprzyjającym.

Na zawodach lekkoatletycznych w Helsinkach doskonali oszczepnik Finlandii Nikkinen uzyskał bardzo dobry wynik — 78,74 m.

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim rozegranym na sofijskim stadionie Armii Ludowej między miejscowym zespołem Dynamo i drużyną Chin Ludowych, zwyciężyli piłkarze chińscy — 2:1.

W rozegranych w Sofii na stadionie im. Lewskiego zawodach lekkoatletycznych dobry wynik w rzucie młotem uzyskał mistrz sportu Popow — 57,63 m.

82 tys. widzów oglądało w Hanowerze drugą porażkę drużyny piłkarskiej mistrza świata — Niemiec zachodnich. Tym razem zespół niemiecki przegrał z reprezentacją Francji — 1:3.

Piłkarski mistrz ZSRR — moskiewskie Dynamo wyjechało w poniedziałek 18 bm. na kilka spotkań do Francji. Będzie to rewizyta za tegoroczny pobyt w ZSRR francuskiego zespołu Gironde.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II et. telefon nr nr 62-70, 63 51 74 21 75 21, 78 63.
DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M Kasorząka Poznań
K-5-54090

szły do skutku. Kolejarz (Pozn.) po równorzędnej grze pokonał osłabioną jedenastkę Stali 1:0. Jedyną bramkę uzyskał Banaszekiewicz w drugiej części zawodów. Gnieźnieńskie Ogniwo zwyciężyło w Szczecinie zespół AZS 3:2. Kolejarz (Toruń) wycofał się z rozgrywek, oddając gnieźnieńskiej Spójni dwa punkty bez walki, podobnie jak mistrz Polski — CWKS bez gry oddał oba punkty przemyskiej Gwardii.

Drużyna poznańskiego AZS pokonała w Gnieźnie w zawodach o mistrzostwo klasy powiatowej jedenastkę Włókniarza — 4:1. Bramki zdobyli: M Nowicki 2 oraz Paczkowski i Tomaszewicz po 1. Zwycięzcy zapewnili sobie tytuł mistrza i w przyszłym sezonie wejdą do klasy wojewódzkiej.

Kolejarz Wągrowiec (walczący z trudnościami finansowymi) nie stanął do zawodów z Gwardią Gniezno, oddając dwa punkty bez walki. (p)

ŚLIWA na drugiej pozycji

W IX rundzie szachowych mistrzostw Polski przodownik turnieju — Tarnowski przegrał niespodziewanie z Gniotem. W dalszych partiach Ziebiński wygrał z Rozańskim, Arłamowski pokonał Szczepańca, a na remis zgodzi się: Kwilecki z Grynfeldem, Witkowski i Dworzyński, Gawiłkowski z platerem i Błaszczak z Ciejką. Pozostałe partie odłożono.

Po dziewięciu rundach prowadzi Tarnowski — 6 pkt przed mistrzem Polski Śliwa — 5,5 pkt. (2 partie odłożone).

Kolejny odcinek naszej powieści
PRZEKŁĘTY SKARB
zamieścimy w numerze jutrzejszym.

